

Krzysztof Bojko<http://orcid.org/0000-0002-7725-5293>

Akademia Sztuki Wojskowej (Warszawa)

krzysztof_bojko@hotmail.com

DOI: 10.35765/pk.2020.3104.13

Polska a imperium mongolskie oraz Złota Orda w latach 1241–1502

STRESZCZENIE

W związku z najazdem w 1241 roku armii Batu-chana na Europę Środkową i Wschodnią doszło do pierwszego, bardzo niefortunnego dla Polski spotkania z ówczesnym imperium mongolskim. Klęska pod Legnicą, śmierć księcia Henryka II Pobożnego, upadek państwa Henryków na Śląsku nie tylko odsunęły o kilka dekad proces zjednoczenia ziem polskich, ale też w praktyce wyeliminowały Piastów śląskich ze skutecznej rywalizacji o przyszłe zjednoczenie Polski. Jedynie śmierć wielkiego chana Ugedeja skłaniająca Batu-chana do powrotu wraz z armią do Mongolii uratowały Polskę i Węgry od długotrwałego zniewolenia, które spotkało księstwa ruskie. Kolejne mongolskie najazdy na Polskę z lat 1259 na 1260 oraz z przełomu roku 1287 na 1288 jedynie pogłębiły proces upadku gospodarczego i zniszczeń ziem polskich.

Klęski poniesione przez Mongołów w walkach z egipskimi Mamelukami oraz upadek Królestwa Jerozolimskiego w 1291 roku spowodowały, że Zachód stracił zainteresowanie nawiązywaniem politycznych układów z Mongołami. W Europie Wschodniej umocniła się natomiast zachodnia dzielnicza imperium mongolskiego, tzw. Złota Orda, która zaczęła odgrywać znaczącą rolę w życiu politycznym całego regionu. Szczyt jej potęgi przypadła na pierwszą połowę XIV wieku za rządów chanów Uzbeka i Dżanibeka. Od drugiej połowy XIV wieku widoczne jest osłabienie Złotej Ordy. W wieku XV przekształciła się ona w tzw. Wielką Ordę. Powstrzymanie chana Wielkiej Ordy Ahmeta w 1480 roku nad Ugrą przez księcia moskiewskiego Iwana III było triumfem Moskwy. Polska natomiast traciła jednego z nielicznych sojuszników na wschodzie. Nieudzielenie zaś przez króla polskiego Aleksandra Jagiellończyka w 1502 roku wsparcia ostatniemu chanowi Wielkiej Ordy Szach-Achmadowi umożliwiło zniszczenie Wielkiej Ordy przez sojusznika Iwana III, władcę Chanatu Krymskiego, chana Mengli Gireja.

Upadek Wielkiej Ordy dla Polski oznaczał symboliczne zakończenie wspólnej historii zapoczątkowanej jeszcze najazdem Mongołów z 1241 roku. Dla Rosji był ostatecznym potwierdzeniem zrzucenia przez nią zwierzchności tatarskiej. Dla Chanatu Krymskiego, który niszczył Wielką Ordę, *de facto*

zrywał dotychczasowe związki z dawnym imperium mongolskim, oznaczał natomiast, iż stawał się on częścią nowego, kształtującego się wówczas ładu polityczno-gospodarczego w Europie Wschodniej.

SŁOWA KLUCZE: Mongołowie, ulus, Czyngis-chan, Ułus Dżocziego, Złota Orda, Batu-chan, Tatarzy, Legnica, najazdy, Połowcy, Henryk II, Saraj, Chorezm, muzułmanie, Kazimierz Wielki, Ruś halicko-włodzimierska, Witold, Worskła, Kazimierz Jagiellończyk, Moskwa, jarlyk, Ugra, Aleksander

ABSTRACT

Poland, the Mongol Empire and the Golden Horde in the Years 1241–1502

The army of Batu Khan's 1241 invasion of Central and Eastern Europe was the first, highly unfortunate encounter between Poland and the Mongol empire. The defeat at Legnica, the death of Prince Henry the Pious, and the collapse of his line's reign in the Duchy of Silesia not only delayed the unification of Poland by decades, but in practice it also eliminated the Silesian Piasts from effective competition for the future Polish union. It was only the death of Ögedei Khan that forced Batu Khan to return with his army to Mongolia and that saved Poland and Hungary from a prolonged enslavement that was the fate of Ruthenian duchies. The subsequent Mongol invasions of Poland at the turn of 1260 and 1288 only deepened the process of economic decline and destruction of Poland.

The defeat suffered by the Mongols in the battles with the Egyptian Mamluks and the collapse of the Kingdom of Jerusalem in 1291 made the West lose interest in establishing political relations with the Mongols. In Eastern Europe, the western domain of the Mongol Empire, the so-called Golden Horde, grew in strength, and began playing a significant role in the political life of the entire region. The peak of its power was in the first half of the fourteenth century during the reign of Öz Beg and Jani Beg khans. From the second half of the fourteenth century faltering of the Golden Horde began. In the fifteenth century it was transformed into the so-called Great Horde. The Grand Prince Ivan III of Muscovy's Great Stand on the Ugra River against Khan Akhmat's Great Horde in 1480 was a Muscovite triumph. Poland, however, lost one of its few allies in the east. The Polish King Alexander Jagiellon's failure in 1502 to support the last Khan of the Great Horde, Shah-Akhmad, made way for the destruction of the Great Horde by Ivan III's ally, the ruler of the Crimean Khanate, Meñli I Giray.

The fall of the Great Horde meant a symbolic end of shared history between Poland and Mongolia, which had begun with the invasion Mongol in 1241. For Russia, it was the final confirmation of its dropping its sovereignty to the Tatars. For the Crimean Khanate, which *de facto* broke off previous

relations with the former Mongol empire by destroying the Great Horde, meant, however, that it become part of a new, emerging political and economic governance in Eastern Europe.

KEYWORDS: Mongols, Ulus, Genghis Khan, Jochi Ulus, Golden Horde, Batu Khan, Tatars, Legnica, invasions, Cumans, Henry II the Pious, Sarai, Khwarezm, Muslims, Casimir the Great, Kingdom of Galicia–Volhynia, Vytautas, Vorskla, Casimir IV, Moscow, jarlig, Ugra, Alexander Jagiellon

Polska i Mongolia w przededniu bitwy pod Legnicą

W 1155 roku (wg źródeł muzułmańskich) lub w 1262 roku (wg źródeł chińskich), tj. zaledwie ok. dwóch dekad po śmierci w 1138 roku polskiego księcia Bolesława III Krzywoustego (1102–1138) (Maleczyński, 1975), w pobliżu syberyjskiej rzeki Onon na uroczysku Deliün Böldak, położonym na obszarze dzisiejszej Rosji w rejonie Czyty w Kraju Zabajkalskim (Łukawski, 1981)¹, urodził się Temudżyn, mong. ‘kował’, twórca przyszłego imperium mongolskiego (mong. *‘jeke monggol ulus’*, tj. Wielkiego Państwa Mongołów²) (Kałużyński, 1983). Zgodnie z najstarszym znanym zabytkiem piśmiennictwa mongolskiego, powstała ok. 1240 roku – za panowania syna Temudżyna, chana Ugedeja (1229–1241) – *Tajną historią Mongołów*, przodkami Temudżyna mieli być Börte Czino (Szary Wilk) oraz Goa Maral (Piękna Łania) (Kałużyński, 1989). Zwraca uwagę, że pod wieloma względami *Tajna historia Mongołów* jest dziełem porównywalnym do powstałej między rokiem 1112 a 1116 *Kroniki polskiej* autorstwa Galla Anonima stawiającego sobie za cel przedstawienie powstania Polski i początków dynastii piastowskiej, w szczególności zaś opisanie dokonań księcia Bolesława III Krzywoustego, oraz powstałej niemal w tym samym czasie, w latach ok. 1113–1116, ruskiej *Powieści minionych lat* (zwanej też *Kroniką Nestora*) (Szyrkiewicz, 1972; Gall Anonim, 1982; Sielicki, 2005).

W 1206 roku, po zjednoczeniu wszystkich plemion mongolskich, kurultaj, tj. zgromadzenie najwybitniejszych przedstawicieli miejscowych plemion, ogłosiło Temudżyna władcą całej Mongolii z tytułem wielkiego chana, tj. Czyngis-chana (mong. ‘potężnego’, ‘niezwyciężonego’, ‘silnego’)

1 W XIX wieku do Kraju Zabajkalskiego zsyłano wielu zesłańców polskich, którzy w czerwcu 1866 roku zorganizowali tzw. powstanie zabajkalskie, nazywane „ostatnim echem powstania styczniowego”.

2 Nazwa *‘jeke monggol ulus’* została m.in. uwieczniona na oficjalnej pieczęci pisma wielkiego chana Gujuka (1246–1248), odcisniętej na jego liście do papieża Innocentego IV (1243–1254).

(Kałużyński, 1989, s. 151)³. Według niektórych naukowców tytuł Czyngis-chana mógł też oznaczać „Władcę Mórz” lub „o władzy wielkiej jak ocean” (Żakowski, 2006). Po zajęciu sąsiednich plemionami koczowniczych, do 1211 roku, Czyngis-chan podbił tereny na zachód od Chin zamieszkałe przez Kirgizów, Ojratów i Ujgurów (Wilkens, 2016). Następnie uderzył na północne Chiny, by w 1215 roku zdobyć stolicę Zhongdu (ówczesna nazwa Pekinu). W latach 1219–1221 armie dowodzone przez synów Czyngis-Chana rozbiły Imperium Chorezmu obejmujące w tym czasie m.in. ziemie dzisiejszego Iranu, Azerbejdżanu, Afganistanu i Pakistanu. Do imperium Czyngis-chana włączono wówczas północną część tego państwa. Poza stolicą Chorezmu, miastem Urgencz (w dzisiejszym Turkmenistanie), siły mongolskie całkowicie zniszczyły m.in. Bucharę, Samarkandę (w dzisiejszym Uzbekistanie) oraz Herat (w dzisiejszym Afganistanie). Gdy w 1222 roku doszło w Heracie do buntu przeciwko panowaniu mongolskiemu, wojska najmłodszego syna Czyngis-chana, Tołuja (1227–1229 regent imperium mongolskiego), dokonały masakry jego mieszkańców, zabijając według muzułmańskich kronikarzy ok. 1 600 tys. ludzi (Frankopan, 2018). W 1222 roku dwaj mongolscy wodzowie Dżebe i Sübedej przekroczyli Kaukaz w pogoni za Połowcami (Kumanami), koczowniczym ludem pochodzenia altajskiego należącym do grupy kipczackiej, w Polsce znanym w tym czasie jako Pieczyngowie, którzy w 1135 roku spalili Wiślicę (Paroń, 2015, za: Wojna, 1983; Maleczyński, 1975; Lewicki, 1975). Wojska mongolskie w pierw rozbiły siły gruzińskiego króla Jerzego IV Lasza (1213–1223), a następnie w bitwie w maju 1223 roku nad rzeką Kałką, ok. 70 km od Morza Azowskiego, pokonały ok. 40-tysięczną połączoną armię książąt ruskich, w tym: halickiego Mściśława II Udałego (1216–1227), czernichowskiego Mściśława Światosławicza (1219–1223), kijowskiego Mściśława Romanowicza (1214–1223) oraz smoleńskiego Włodzimierza Dymitra Rurykowicza (1213–1219 – książę smoleński, w latach 1223–1235 książę kijowski), wspieranych przez Połowców (Gadera, 2015, za: Dąbrowski, 2009; Gumilow, 1996; Grekow i Jakubowski, 1953).

W 1227 roku Mongołowie rozbili tanguckie państwo Xixia w północno-zachodnich Chinach, przy granicy z Tybetem. W tym samym roku, podczas oblężenia stolicy Tangutów, Edziny, zmarł Czyngis-chan (Marko Polo, 134)⁴. W chwili swej śmierci Czyngis-chan pozostawił po sobie impe-

3 „Kiedy Czyngis-chan poddał w ten sposób swej władzy ludy w wojłokowatych jurtach (tj. stepowe), zebrano się w roku tygrysa (1206 r.) u źródeł Ononu, zatknięto w ziemię biały buńczuk z dziewięcioma ogonami i tam nadano Czyngis-CHANOWI tytuł chana” (Kałużyński, 1989, s. 151); Wojna, 1983; Manteuffel, 1978; Kojło, 1973; Grekow, Jakubowski, 1953).

4 Autor pisze, że Czyngis-chan „poszedłszy pod miasto zwane Kaadzu (pomyłka autora, w Kaadzu zmarł wnuk Czyngis-chana, Mongke-chan), został zraniony strzałą w kolano i od tej rany pomarł”, s. 134.

rium rozciągające się od Morza Kaspijskiego na zachodzie do Oceanu Spokojnego na wschodzie, terytorialnie kilkukrotnie większe od starożytnego Cesarstwa Rzymskiego (które za cesarza Trajana w II wieku n.e. osiągnęło ok. 6,5 mln km²). Około 1270 roku, za rządów wielkiego chana Kubilaja (1260–1294), imperium mongolskie obejmowało już ok. 33 mln km² i było zamieszkałe przez ok. 25% ówczesnej ludności świata. Pod względem terytorialnym imperium mongolskie w XIII wieku ustępowało jedynie znacznie późniejszemu imperium brytyjskiemu, które w latach 20. XX wieku obejmowało 33,2 mln km² oraz ok. 20% światowej populacji (Leśniewski, 2007; Johnson i Rogers, 2001; Grekow i Jakubowski, 1953).

Podobnie jak wcześniej książę Bolesław III Krzywousty, który swym testamentem z 1137 roku podzielił Polskę między synów, ustanawiając zarazem dzielnicę senioralną, która zgodnie z jego intencją miała być dziedziczona przez najstarszego z przedstawicieli dynastii piastowskiej (Malecziński, 1975), jeszcze za swego życia (w roku 1218 lub 1219), m.in. wskutek nacisków jednej ze swych młodszych żon Jesüj-Katun, Czyngis-chan podjął decyzję o podziale państwa po swej śmierci na ulusy (państwa, dzielnice). Zgodnie z zapiskami *Tajnej historii Mongołów* doszło przy tej okazji do konfliktu między najstarszym synem Dżoczim (zm. 1227 r.) a młodszym Czagatajem (zm. 1244–1245 r.), który zarzucił Dżoczemu nieprawe pochodzenie. Wobec konfliktu między najstarszymi synami na swego bezpośredniego następcę, który miał po nim objąć godność wielkiego chana, Czyngis-chan wskazał trzeciego syna – Ugedeja. Czyngis-chan stwierdził wówczas:

Jeżeli tylko będziecie działać wspólnie, to cóż (złego) się stanie? Matka ziemia jest rozległa. [...] Podzielimy państwo tak, że damy wam oddzielnie rządzić obcymi ludami i rozszerzać wasze koczowiska. A wy Dżoczi i Cza'adaju, dotrzymujcie waszego słowa. [...] Ogodeju, co ty powiesz. [...] Powiem więc, że będę się starał ze wszystkich moich sił. [...] Na to Czyngis-chan rozkazał: Jeżeli Ogodej mówi takie słowa, to może być (następcą)! (Kałużyński, 1989, s. 191–192; Mencil, 2016; Mathex, 2008; Onon, 2001).

Zgodnie z wolą Czyngis-chana największą, zachodnią dzielnicę imperium mongolskiego, określaną jako Step Kipczacki, ew. Połowiecki (Deszt-i-Kipczak) (Sarwa, 2008)⁵, obejmującą znaczną część zachodniej Syberii, ziemie na północ od Jeziora Aralskiego oraz na zachód od Irtyszu, aż po

5 Już w XII-wiecznym *Słowie o wyprawie Igora* mowa o ludu Połowców (Kipczaków), zamieszkujących na stepach nadkaspjskich i czarnomorskich, tzw. Polach Połowieckich „Deszt-i-Kipczak”, na których nieco wcześniej, w latach: 1174, 1183, 1185, kolejne wyprawy organizował książę nowogrodzko-siewierski i czernichowski Igor Światosławowicz (1178–1202).

Ural, zamieszkałe głównie przez Połowców, otrzymał Dżoczi. Ponieważ jednak Dżoczi, który z upoważnienia Czyngis-chana sam zdobył znaczną część Stepu Kipczackiego, zmarł kilka miesięcy przed swym ojcem, przyznany mu ulus objął jego syn Batu-chan (zm. 1255 r.), który znacząco go jeszcze poszerzył na zachód, sięgając po resztę ziem Połowców oraz uzależniając Ruś (Grekow i Jakubowski, 1953)⁶. Czagataj otrzymał ziemie środkowej Azji od Ujgurii aż po Samarkandę i Bucharę, które to miasta były jednak wyłączone spod jego władzy i zarządzane przez komendantów wojskowych oraz namiestników z ramienia wielkiego chana (Bazyłow, 1981). Trzeci syn Ugedej, który w dwa lata po śmierci Czyngis-chana w 1229 roku został ogłoszony kaganem, tj. chanem chanów, otrzymał teren zachodniej Mongolii z Karakorum, które w 1234 roku ogłosił stolicą imperium mongolskiego. Najmłodszy syn Tołuj otrzymał ojcowiznę, tj. środkową Mongolię, w tym ziemie nad Ononem. Dodatkowo swym braciom Kasarowi i Temuge-ot-cziginowi Czyngis-chan przekazał mniejsze ulusy we wschodniej Mongolii i Mandżurii (Wojna, 1983; Kałużyński, 1970).

Już po śmierci Czyngis-chana, w 1236 roku Mongołowie zorganizowali kolejną ofensywę na zachód przeciwko Połowcom oraz księstwom ruskim. Chociaż oficjalnie wyprawę prowadził Batu-chan, to bardzo istotną podczas niej rolę odegrał wspomniany już jeden z najbardziej doświadczonych wodzów mongolskich Sübedej, który wcześniej brał udział w bitwie pod Kalką, zasłynął też w walkach z Chińczykami oraz z Chorezmem. Po złupieniu miast ruskich, w tym: Riazania, Kołomy, Moskwy, Jarosławia, Suzdala, a w 1238 roku Włodzimierza nad Kłajmą, w 1240 roku Mongołowie zdobyli Perejesław i Czernihów. W dniu 6 grudnia 1240 roku wojska mongolskie zajęły stołeczny Kijów. Rezygnując z zajęcia położonych na północy Rusi warownego Pskowa i Nowogrodu Wielkiego (który nominalnie uznał zwierzchność mongolską) (Grekow, 1953), siły Batu-chana szybko skierowały się na zachód, niszcząc i grabiąc po drodze księstwa włodzimierskie i halickie. Po ich zdobyciu Batu-chan z Sübedejem zdecydowali się uderzyć na Węgry, oficjalnie w odwecie za udzielenie w 1239 roku przez króla Belę IV (1235–1270) azylu dla rozbitych wcześniej przez Mongołów Połowców naddnieprzańskich na czele z chanem Kocjanem (Gumilow, 1996; Felczak, 1983; Włodarski, 1966).

W celu uniemożliwienia udzielenia przez Polskę i Czechy wsparcia Węgom, które były głównym celem ataku sił mongolskich, Batu-chan i Sübedej zdecydowali, by jednocześnie zaatakować państwa Europy

6 Za panowania Dżocziego cały obszar Deszt-i-Kipczak był tylko nominalnie jego posiadłością. W istocie ziemie te należało jeszcze w pełni podporządkować, co uczynił dopiero syn Dżocziego Batu-chan.

Środkowej z kilku kierunków. W styczniu 1241 roku Batu-chan wyprawił przeciwko księstwom polskim część swych sił pod wodzą Bajdara (Pajdara), syna chana Czagataja, Ordu – starszego brata Batu-chana (który od 1227 roku uznawał zwierzchność Batu) oraz według części źródeł, w tym Jana Długosza, również wnuka Ugedeja, Kajdu⁷. Największy kontyngent mongolski dowodzony przez Batu-chana uderzył ok. 10 marca na Węgry, przechodząc przez przełęcz karpacką, tzw. Bramę Ruską (*Porta Rusciae*). Z kolei 28 marca siły dowodzone przez wodzów Kadana i Burie wkroczyły przez przełęcz Borgó. Do tego od południowego-wschodu wkroczyły dwa mniejsze oddziały mongolskie (Gadera, 2015). Już po miesiącu, 11 kwietnia 1241 roku, armie mongolskie dowodzone przez Batu-chana oraz Sübedeja rozgromiły armię króla Beli IV w bitwie na równinie Mohi nad rzeką Sajó, w której zginęło, według różnych źródeł, ok. 10 tys. Węgrów. Do marca 1242 roku Mongołowie zajęli i spustoszyli niemal całe Węgry, Dalmację i znaczną część Bałkanów. W połowie 1241 roku niektóre oddziały mongolskie docierały nawet do Austrii w pobliże Wiener Neustadt oraz Wiednia. Król Bela IV zbiegł wpierw do Austrii, by następnie schronić się na jednej z wysp dalmatyńskich w mieście Trogur (Trau) (Felczak, 1983, Jackson, 2007)⁸.

Pierwszy najazd Mongołów na Polskę, 1241 rok

Należy zaznaczyć, że wobec zachowania stosunkowo nielicznych oryginalnych przekazów z epoki oraz korzystania przez późniejszych historyków, w tym Jana Długosza, z często sprzecznych z sobą, a niekiedy dziś już zaginionych źródeł na temat rzeczywistego przebiegu najazdu mongolskiego z 1241 roku, poza najistotniejszymi jego elementami, w tym informacjami odnoszącymi się do spalenia Sandomierza, Krakowa i Wrocławia czy bitwy pod Raciborzem, Chmielnikiem, Turskiem i Legnicą, wiemy stosunkowo niewiele. Do dziś najwybitniejsi historycy zajmujący się tym zagadnieniem przedstawiają często wykluczające się hipotezy dotyczące kierunków ataków sił mongolskich, liczebności wojsk, przebiegu i rezultatu bitew oraz wysokości strat ludzkich. Pojawiają się nawet wątpliwości odnośnie do tego, czy do niektórych bitew w ogóle doszło (np. pod

7 Choć m.in. Gerald Labuda akceptował udział Kajdu w wyprawie na Polskę w 1241 roku, to część w szczególności młodszych naukowców podważa ten fakt ze względu na jego młody wiek. Patrz: Cetwiński, 1985, s. 82.

8 Pisząc w 1241 roku o rozmiarach zniszczeń dokonanych na Węgrzech przez Mongołów, kronikarz niemiecki stwierdził: „W tym roku państwo węgierskie po trzystu pięćdziesięciu latach istnienia zostało zniszczone przez Tatarów” (Felczak, 1983).

Tarczkiem), a nawet w kwestii dowódców, w szczególności po stronie mongolskiej (Labuda, 1983)⁹.

Nie ulega wątpliwości, że atak na ziemie polskie ze względu na porę roku (zimą w zasadzie nie podejmowało się wypraw wojennych), musiał być sporym zaskoczeniem dla panujących wówczas książąt piastowskich. Wszystko też wskazuje na to, że najazd na Polskę Mongołowie przeprowadzili w kilku etapach. Już w połowie stycznia 1241 roku mniejsze zagony Mongołów, mające zapewne na celu dokonanie rozpoznania terenu, pojawiły się pod Raciborzem (Zientara, 1975). W lutym 1241 roku doszło do kolejnego uderzenia Mongołów. W dniu 13 lutego tego roku siły mongolskie zniszczyły Sandomierz, którego młodociany książę Bolesław Wstydlivy (1227–1279) wraz z matką i przyszłą żoną Kingą zbiegł na Węgry do swojej siostry Salomei, żony króla halickiego Kolomana (1225–1241) (Długosz, 1974)¹⁰. Wkrótce po zdobyciu Sandomierza siły mongolskie zostały zaatakowane przez rycerstwo krakowskie pod Turskiem (dziś Turko Wielkie k. Staszowa). Jak informuje Jan Długosz, po początkowych sukcesach rycerstwa polskiego zwycięstwo w bitwie odnieśli Mongołowie, gdyż zdołali zaskoczyć Polaków, zajętych plądrowaniem zdobytego obozu mongolskiego. Wszystko też wskazuje na to, że po bitwie, ze względu na poniesione straty, Mongołowie na kilka tygodni wycofali się na Ruś (Długosz, 1974; Grabski, 1968; Labuda, 1959).

Około 10 marca 1241 roku nastąpiło trzecie uderzenie sił mongolskich na Polskę, skoordynowane z walnym uderzeniem Batu-chana na Węgry. Najeźdźcy ponownie przybyli w pobliże Sandomierza, skąd Bajdar miał posłać część swych wojsk, dowodzonych przez Kajdu, na krótki wypad w kierunku Łęczycy, w celu przestraszenia, a być może wprowadzenia w błąd książąt północnej Polski odnośnie do kierunku głównego uderzenia. O tym, że mniejsze zagony mongolskie operowały w tym czasie w Polsce niezależnie od głównych sił Bajdara świadczy rozbitcie jednego z nich

9 Autor udowadnia, że jednym z istotnych dzieł, powstałym tuż po 1260 roku, z którego skorzystał Długosz, informującym m.in. o kolejnych najazdach mongolskich na Polskę, było zaginione źródło „o charakterze kronikarsko-rocznikarskim, którego zarysy wyraźnie występują w latach 1182–1202 [...]”. Wyróżniające się miejsce w przekazach tej kroniki zajmuje najazd Tatarów na Polskę w 1241 r.⁷ Odnosząc się zaś do pracy niemieckiego historyka Raciborza z przełomu XVIII/XIX w., który opisał najazd mongolski z 1241 roku, Labuda pisze: „Opis trzykrotnego napadu Tatarów na Racibórz w styczniu, marcu i kwietniu 1241 roku [...] odwołuje się do świadectwa zaczerpniętego ze starego rękopisu (*ein altes Blatt*); opis ten w warstwie faktograficznej wykazuje znamienne pokrewieństwo ze szczegółami przekazanymi o Raciborzu przez «zaginioną kronikę dominikańską» w wersji długoszowskiej” (s. 293–295).

10 Koloman halicki, brat króla Węgier Beli IV, w tym czasie był władcą Chorwacji. Zmarł w wyniku ran odniesionych w kwietniu 1241 roku w bitwie pod Mohi. W 1241 roku Kinga przebywająca w Polsce od 1239 roku miała 7 lat. Do oficjalnych zaślubin z księciem Bolesławem Wstydlivym doszło dopiero w 1246 roku (Stefaniak, 2016).

w pierwszej połowie marca 1241 roku przez księcia raciborsko-opolskiego Mieszka II Otyłego (1230–1246) w okolicy Raciborza (Labuda, 1959). Jednak już w dniu 18 marca 1241 roku, w bitwie pod Chmielnikiem koło Buska, doszło do kolejnej klęski Polaków, w której poległo wielu przedstawicieli rycerstwa sandomierskiego i krakowskiego, w tym głównodowodzący wojewoda krakowski Włodzimierz oraz kasztelan krakowski Klemens (Strzelczyk, 1993)¹¹. Należy zaznaczyć, że wojewoda Włodzimierz sprawował w Małopolsce rządy pod nieobecność księcia śląskiego Henryka II Pobożnego (1238–1241), uznawanego w tym czasie, również w krajach ościennych – w znacznym stopniu ze względu na zasługi zjednoczeniowe jego ojca Henryka Brodatego – za głównego księcia Polski (*principalitis dux Poloniae*) (Zientara, 1975). Dzień później, tj. 19 marca 1241 roku, rycerstwo polskie miało ponieść kolejną klęskę w bitwie lub potyczce pod Tarczkiem w Górach Świętokrzyskich (Krakowski, 1956; Labuda, 1959). Około 28 marca 1241 roku Mongołowie zdobyli Kraków, pod którym miało dojść do połączenia operujących dotychczas osobno armii Bajdara z siłami Kajdu (bądź Ordu). O pośpiechu Mongołów świadczy fakt, że nie zdecydowali się na szturmowanie zamienionego w twierdzę, wzniesionego z kamienia, romańskiego kościoła św. Andrzeja, gdzie schroniło się wielu mieszczan i rycerzy, oraz warownego wzgórza wawelskiego (Jelicz, 1966)¹², lecz wkrótce po spaleniu zabudowań Krakowa w Wielkanoc 31 marca 1241 roku ruszyli w kierunku Śląska. Zapewne wynikało to z nieposiadania przez najeźdźców sprzętu do zdobywania warownych twierdz. To zaś z kolei potwierdza tezę, że głównym celem najazdu Mongołów na Polskę w 1241 roku nie było – jak w przypadku Rusi – zajmowanie miast, twierdz i grodów oraz narzucenie miejscowym władcom swego zwierzchnictwa, lecz szerzenie paralizującego ludność i władzę terroru, i zarazem uniemożliwienie książętom piastowskim udzielenia skutecznego wsparcia węgierskim Arpadom. Według niektórych źródeł i tradycji po drodze na Śląsk Mongołowie mieli dodatkowo uderzyć na Sieradz, Łęczycę i Kujawy. Wątpi w to jednak Gerald Labuda, przekonująco wskazując, że między ok. 1 kwietnia 1241 roku, gdy Mongołowie wyruszyli spod Krakowa, a dniem 9 kwietnia 1241 roku, w którym doszło do bitwy pod Legnicą, nie było możliwe, by najeźdźcy, którzy po drodze staczali liczne potyczki oraz niszczyli kolejne ośrodki miejskie,

11 Według autora głównym powodem klęski był brak dobrej współpracy między rycerstwem krakowskim i sandomierskim.

12 O tym, że mongolscy najeźdźcy nie zdołali zniszczyć w 1241 roku wzgórza wawelskiego, pośrednio świadczy fakt, że w odróżnieniu od innych złupionych miast, w tym Wrocławia, gdzie zachodziła konieczność długiej i pełnej odbudowy obiektów, podczas trwającego w latach 1242–1247 remontu katedry wawelskiej jej wieże i nawy otrzymały jedynie nowe pokrycie dachów blachą ołowianą (Walicki, 1971).

w tym opuszczony przez mieszkańców Wrocław (Mongolowie nie podejmowali próby zdobycia grodu), mając do przebycia dystans ok. 340 km, jaki dzieli stolicę małopolski od śląskiej Legnicy, zdołali dodatkowo wykonać dywersję w środkowej Polsce (Labuda, 1959; Krakowski, 1956). Dlatego wydaje się, że ataku na Sieradz, Łęczycę i Kujawy dokonał jeszcze w lutym 1241 roku jakiś mniejszy oddział sił mongolskich. Nie można też wykluczyć, że był on dziełem wydzielonego przez Bajdara małego zagonu po spaleniu Krakowa 31 marca 1241 roku, który udał się w stronę Kujaw, nie biorąc następnie udziału w bitwie legnickiej. Należy jednak zaznaczyć, że wobec braku wiarygodnych źródeł w tej kwestii są to jedynie spekulacje¹³.

Wobec poniesionych klęsk przez rycerstwo krakowskie i sandomierskie główny ciężar zatrzymania agresji mongolskiej spoczywał na kontynuującym proces zjednoczenia Polski Henryku II Pobożnym. Księcia zapewne musiało zaskoczyć tempo, w jakim posuwała się armia mongolska. Zwraca uwagę, że jeszcze 12 marca 1241 roku, tj. gdy Mongołowie ponownie wkraczali do Polski, Henryk II wraz z biskupem Tomaszem i kanonikiem wrocławskim przebywał w spokojnie w Brzegu, gdzie wystawiał dokument dla biskupstwa lubuskiego (Wiszewski, 2011; Maleczyński, 1960). Poza oddziałami polskimi ze Śląska i Wielkopolski oraz niedobitkami rycerstwa krakowskiego i sandomierskiego pod dowództwem Sulisława, brata poległego pod Chmielnikiem wojewody Włodzimierza, wsparcie Henrykowi II Pobożnemu okazały również zakony rycerskie aktywne w tym czasie na ziemiach polskich – templariuszy, joannitów i Szpitala Najświętszej Maryi Panny (Krzyżaków). Według niektórych źródeł Krzyżaków przywiódł przysły wielki mistrz Poppo von Osterna (1253–1256). Wielkość sił zakonów rycerskich pod Legnicą zapewne nie przekraczała ok. 1500 zbrojnych (Ulanowski, 1884; Sałański, 2019). Pomoc obiecał również szwagier Henryka II Pobożnego, król Czech Wacław I (1230–1253), lecz jego wojska nie zdołały dotrzeć do sił polskich przed rozpoczęciem bitwy pod Legnicą. Wojska dowodzone przez Henryka II Pobożnego liczyły zapewne ok. 7,5 tys. zbrojnych, obok rycerzy również słabo wyposażonych mieszczan, chłopów i górników ze Złotej Góry (Złotoryi) (Maleczyński, 1960). Szczegółowy opis najazdu mongolskiego na Polskę przedstawił w swych *Rocznikach* Jan Długosz,

13 O tym, jak dalece rozbieżne są dywagacje na temat trasy sił mongolskich w Polsce świadczy fakt, że zaledwie rok przed opublikowaniem *Wojny z Tatarami...*, Gerard Labuda pisał, iż po bitwie pod Chmielnikiem „[j]eden z oddziałów wojsk mongolskich ruszył stąd na Kraków [...] i na Opole, drugi oddział zatoczył krąg na Łęczycę. Oba oddziały połączyły się na Śląsku”; Labuda, Bardach, 1958.

który najeźdźców, konsekwentnie, błędnie nazywa Tatarami (Długosz, 1974)¹⁴. Opisując przebieg bitwy pod Legnicą, która miała miejsce w dniu 9 kwietnia 1241 roku na tzw. Dobrym Polu¹⁵, Jan Długosz zwraca uwagę, że w znacznym stopniu do klęski Polaków, którzy w pewnym momencie zaczęli uzyskiwać na polu walki przewagę, doprowadziło skorelowanie zastosowania przez Mongołów elementów wojny psychologicznej z użyciem nieznanych wówczas w Europie środków walki w postaci toksycznych gazów. Jak na ironię rejteradę z pola walki części oddziałów polskich zapoczątkował książę opolsko-raciborski Mieszko II Otyły, który jeszcze w marcu 1241 roku zasłynął walecznością dzięki rozbiciu jednego z oddziałów mongolskich pod Raciborzem. Ucieczka Mieszka II nastąpiła w wyniku nagłego pojawienia się na polu walki nieznanymi jeźdźców (zapewne Rusinów), nawołujących po polsku lub rusku do ucieczki (Jan Długosz zapisał, że „krzyczeli «Biegajcie, biegajcie», to znaczy: «Uciekajcie, uciekajcie»”). O całkowitej zaś klęsce armii Henryka II osłabionej wskutek ucieczki sił Mieszka II zdecydowało użycie przez wojska mongolskie gazów, które w ocenie ekspertów były ówczesnym odpowiednikiem dzisiejszej broni chemicznej, w której posiadanie Mongołowie weszli po podbiciu Chin (Korczyński, 2020; Saunders, 2001; Odyniec i Włodarski, 2001). Jan Długosz pisze obrazowo:

Była w wojsku tatarskim wśród innych chorągiew jedna olbrzymia, na której widniał wymalowany taki znak: X. Na szczycie zaś drzewca tej chorągwi była podobizna wstrętnej, czarnej głowy z podbródkiem pokrytym zarostem. Kiedy Tatarzy cofnęli się o jedno staję i skłaniali się do ucieczki, chorąży tego sztandaru zaczął, jak mógł najsilniej, potrzasać głową, która sterczała wysoko na drzewcu. Buchnęła z niej natychmiast i rozeszła się nad całym wojskiem polskim para, dym i mgła o tak cuchnącym odorze, że z powodu okropnego i nieznośnego smrodu walczący Polacy niemal omdleli i ledwie żywi osłabli i stali się niezdolni do walki (Długosz, 1974, s. 23–24).

Zgodnie z hipotezą Jacka K. Kubanka opisana przez Jana Długosza groźnie wyglądająca chorągiew ze znakiem X mogła przedstawiać tzw. krzyż św. Andrzeja. Zaś służący w niej wojownicy mogli być wyznawcami nestorianizmu, tj. jednego z popularnych w Azji Kościołów wschodnich,

14 Autor pisze: „Ten szczerp – mówiący tym językiem, przeznaczony do oczyszczenia Polaków i innych chrześcijan z ich przemieszania, win i zbrodni – otrzymał nazwę tatarskiego od rzeki Tartar, płynącej w kraju Tatarów. Dawniej bowiem szczerpy te nosiły nazwę Mongołów. W ich języku bowiem wielka ilość znaczy «tartar»” (s. 15).

15 Obecnie zapewne wieś Legnickie Pole (niem. Wahlstatt) w powiecie legnickim, odległa ok. 13 km od Legnicy.

co by potwierdzało, że poza Rusinami w armii Batu-chana służyli również mongolscy chrześcijanie. Autor skłania się również do zdania Wacława Zatorskiego, że pojawiający się spod chorągwi dym nie tyle był rodzajem gazów bojowych, co „zasłoną dymną, potrzebną do wykonania niespodziewanej szarży” (Kubanek, 1984; Zatorski, 1937). Konsekwencją paniki, jaka zapanowała w siłach polskich, była dotkliwa klęska militarna. Na polu legnickim poległ główny pretendent do zjednoczenia kraju książę Henryk II Pobożny. Według tradycji i zapisków Jana Długosza książę Henryk II miał zginąć bohaterską śmiercią w walce (Długosz, 1974)¹⁶. Jednak odnaleziona w latach 60. XX wieku wcześniej nieznaną tzw. *Kroniką Tatarów* (*Historia Tartarorum*), spisana ok. lipca 1247 roku przez franciszkanina C. de Bridia na podstawie opowieści Benedykta Polaka na temat jego wyprawy do Mongolii (z lat 1245–1247), zawierająca informacje pochodzące zapewne z mongolskich źródeł nt. przebiegu bitwy pod Legnicą, do których Benedykt Polak dotarł podczas swego pobytu na dworze chana Gujuka w Karakorum, przedstawia nieco inną wersję zdarzeń (Suchodolski, 1970). Zgodnie z *Kroniką Tatarów* książę Henryk II miał być pochwycony żywcem, a dopiero później zabity:

Wtedy księcia Henryka wzięli Tatarzy do niewoli i całkowicie obrabowali, a kazali mu klęknąć przed martwym wodzem, który poległ w Sandomierzu. Głowę jego jakby barana zawieźli przez Morawy na Węgry do Batu i wkrótce potem porzucili ją między głowy innych poległych (Strzelczyk, 1993).

Przed odesłaniem głowy księcia Henryka II Pobożnego do Batu-chana Mongołowie nabili ją na włócznię, by pokazywać ją obrońcom Legnicy, mając być może nadzieję, że ci przerażeni sami otworzą przed nimi wrota miasta (Grabski, 1968, za: de Bridia, 1247). Odnalezione zaś na pobojowisku bitwy pod Legnicą bezgłowe ciało księcia Henryka II, rozpoznane – ze względu na sześć palców u lewej nogi – przez jego żonę księżną Annę oraz matkę św. Jadwigę, zostało następnie pochowane w kościele franciszkańskim we Wrocławiu, gdzie spoczywało aż do II wojny światowej. W trakcie działań wojennych, w związku z wkraczaniem Armii Czerwonej na obszar III Rzeszy, zostało ono przez Niemców wywiezione do berlińskiego Instytutu Archeologicznego, gdzie miało zginąć podczas oblężenia Berlina w maju 1945 r. (Łysiak, 2019; Wiszewski, 2011)¹⁷. W Muzeum Narodowym we Wrocławiu przechowywana jest natomiast XIV-wieczna płyta

16 „Tatar przebil go dżdż pod pachą. (Książę) zwiesiwszy ramię, zsunął się z konia ugodzony śmiertelnie. Tatarzy [...] mieczem obcinają mu głowę, a zerwawszy wszystkie odznaki, pozostawiają nagie ciało” (s. 26).

17 Podczas otwarcia grobu Henryka II w 1832 roku potwierdzono, że rzeczywiście miał on sześć palców u lewej nogi.

nagrobna z pomnika Henryka II Pobożnego, który niegdyś znajdował się kościele franciszkanów wrocławskich pod wezwaniem św. Wincentego i Jakuba (Juszczak, 2016).

Konsekwencje dla Polski najazdu Mongołów z 1241 roku

Straty ludzkie poniesione pod Legnicą przez siły polskie nie były bardzo duże. Według Gerarda Labudy zabitych, rannych i uprowadzonych w niewolę było zapewne ok. dwu tysięcy. Z uwagi na brak machin oblężniczych, ale i pośpiech związany z chęcią zaskoczenia kolejnych przeciwników, podobnie jak w przypadku kościoła św. Andrzeja w Krakowie i wzgórza wawelskiego, Mongołowie nawet nie próbowali zdobyć Legnicy, lecz zawrócili szybko na południe, kierując się przez Morawy w kierunku Węgier (Labuda, 1959). Od całkowitego zniszczenia Polski i Węgier, a być może nawet od długotrwałego podporządkowania obu państw Mongołom – podobnie jak miało to miejsce w przypadku większości księstw ruskich – uchroniła oba kraje oraz zapewne pozostałe państwa europejskie, które nie przygotowały jakiegokolwiek skoordynowanej obrony, nieoczekiwana wiadomość, jaką otrzymał Batu o śmierci w Karakorum w grudniu 1241 roku chana Ugedeja, która otwierała rywalizację o przywództwo w imperium mongolskim. By walczyć o spuściznę po Ugedeju, lub przynajmniej pozyskać łaski nowego wielkiego chana, w rozgrywce tej musiał wziąć bezpośredni udział wnuk Czyngis-chana Batu-chan. W tej sytuacji na początku 1242 r. Batu-chan podjął decyzję o powrocie wraz z armią do Mongolii, *de facto* rezygnując z kontynuacji kampanii zbrojnej w Europie (Frankopan, 2018; Jackson, 2007).

Pomimo że bitwa pod Legnicą doprowadziła do zagłady jedynie części polskiego rycerstwa, zaś Mongołowie w zasadzie ominęli też Mazowsze, Wielkopolskę i Pomorze, to najazd z 1241 r. miał w istocie dla ówczesnej Polski, mozolnie wychodzącej z okresu rozbicia dzielnicowego, katastrofalne konsekwencje. Co najważniejsze, klęska legnicka opóźniła o ponad pięć dekad proces jednoczenia ziem polskich. W ocenie Benedykta Zientary (1975): „gdyby nie najazd mongolski Polska zostałaby zjednoczona już w połowie XIII wieku” (s. 315). Co gorsza, po śmierci księcia Henryka II nigdy już próby zjednoczenia Polski nie podjął się żaden z Piastów śląskich. „Państwo Henryków” rozpadło się, a na Śląsku zapanował chaos. W Krakowie władzę na krótko przejął w 1241 roku najstarszy syn Henryka Pobożnego Bolesław Rogatka (książę wrocławski i wielkopolski, 1241–1248; książę legnicki, 1248–1278), w *Księdze henrykowskiej* opisany jako „lekkomyślny młodzieniec, [...] niedbały o sprawy państwowe”. Następnie Kraków opanovał książę Konrad Mazowiecki (1194–1247), który – by

utrwalić swe rządy w Małopolsce – w 1242 roku zwołał miejscowe rycerstwo małopolskie na wiec do Skalbmierza, gdzie uwięził zwolenników Bolesława Wstydlwego. Jednak jego despotyczne rządy doprowadziły do utracenia przez niego w 1243 roku ziemi krakowskiej i sandomierskiej, które odzyskał książę Bolesław Wstydlwy (Kulbat, 2005)¹⁸.

Jednoczący później Polskę wnuk Konrada Mazowieckiego, książę kujawski, a następnie król Władysław Łokietek (1306–1333) i jego syn król Kazimierz Wielki (1333–1370) nie mieli wystarczających sił, zaś ich andegaweńscy i jagiellońscy sukcesorzy wystarczającego przekonania oraz determinacji, by efektywnie spróbować przyłączyć do Polski Śląsk, który ostatecznie na całe wieki przeszedł pod panowanie Czech, Austrii, a w końcu Prus. Zniszczenia i straty ludzkie, jakie poniosła południowa Polska podczas najazdu mongolskiego z 1241 roku i lat kolejnych, były też jednym z powodów rozpowszechnienia w XIII i XIV wieku lokalizacji miast na prawie niemieckim (głównie magdeburskim), m.in. zniszczonych przez Mongołów Wrocławia w 1242 roku i Krakowa w 1257 roku (Labuda, Bardach, 1958), jak i tzw. osadnictwa na prawie niemieckim, co z czasem w pewnym stopniu przyczyniło się do germanizacji zachodniej i południowej części Polski, głównie Śląska (ale i Pomorza, gdzie Mongołowie nie dotarli). Pogłębienie procesu imigracji na obszar Śląska ludności niemieckiej, po części spowodowane powolnym oddalaniem się Piastów śląskich, którzy w konsekwencji m.in. bitwy pod Legnicą znaleźli się poza procesem zjednoczeniowym kraju, od reszty społeczności polskiej, ułatwiło ostateczne odpadnięcie tych ziem od państwa polskiego (Janczak, 1970; Zientara i in., 1973)¹⁹.

Zachód Europy a inwazja mongolska

Dla Polski były jednak i pewne pozytywne elementy najazdów mongolskich. Jak zauważył prof. Jerzy Strzelczyk (1972), pomimo że w tym czasie panujący w Europie zajęci byli głównie rywalizacją między cesarzem Fryderykiem II (król Niemiec 1212–1250; cesarz 1220–1250) a papieżem Grzegorzem IX (1227–1241), „zmagania Polski z Tatarami odbiły się tam (w Europie Zachodniej) głośniejszym echem; śledzono je nie tylko z zainteresowaniem, ale

18 Pisząc o Bolesławie Rogatce, Kazimierz Tymieniecki stwierdził: „Różnice charakterów i roli politycznej między dziadem i ojcem a ich potomstwem są tak znaczące, że mogą przedstawiać pewnego rodzaju zagadkę eugeniczną”. Cyt. za: Leśniewski (2018).

19 Benedykt Zientara wskazuje, że proces germanizacji zachodnich ziem polskich w wyniku kolonizacji niemieckiej po najeździe mongolskim był przez starszych historyków, w szczególności niemieckich, nieco przesadzony, nie zaprzecza jednak, iż zjawisko to nasiliło się od połowy XIII wieku.

i z przejściem. Mongołowie pomogli «zaktualizować» się Polsce w Europie Zachodniej” (s. 60). W Europie Zachodniej odnotowano inwazję Mongołów na Europę Wschodnią już w 1238 roku, gdy piszą o niej źródła szkockie. W tym samym roku do Francji miał przybyć z Syrii przywódca ismailskich asasynów z apelem o pomoc w obronie przed najeźdźcami. Źródła zachodnie podają też, że w portach brytyjskich zalegała ogromna ilość śledzi, nieodbieranych przez kupców z państw bałtyckich obawiających się wyruszać do Anglii właśnie ze względu na zagrożenie mongolskie. Z kolei w 1241 roku niektórzy kronikarze w krajach Zachodu pisali o panice, jaka zapanaowała nawet w Niderlandach i w Hiszpanii (Jackson, 2007; Sinor, 1999). O ile jednak inwazja na Europę Środkową z lat 1241–1242 wzbudzała ciekawość, ale i grozę wielu zachodnich Europejczyków, o tyle powrót Batu-chana do Mongolii, a jeszcze bardziej informacje o kolejnych starciach między Mongołami a muzułmańskimi władcami z Bliskiego i Środkowego Wschodu wzbudzały rosnące zainteresowanie głównych sił politycznych w Europie, w szczególności zaś papieżstwa. Już wcześniej do Europy docierały wieści o sukcesach sił Czyngis-chana w muzułmańskim Chorezmie, zwycięstwach w 1231 roku sił Ugedeja, dowodzonych przez wodza Czormagana, w starciach z synem ostatniego szacha Chorezmu Dżalal ad-Dinem (1220–1231) oraz wieści o ataku Mongołów w 1232 roku pod wodzą namiestnika północno-zachodniego Iranu Bajdżu na państwo Seldżuków w Anatolii, Sultanat Rumu, rządzony przez Kajkubada I (1220–1237). W końcu zaś informacje o kolejnym najeździe Bajdżu pod koniec 1242 roku na państwo seldżuckie, w szczególności zaś o pokonaniu przez niego w dniu 26 czerwca 1243 roku sił sultana Kaj Chusrau II w bitwie pod Köse Dağ (Sadaghem) (Runciman, 1987).

Nadchodzące informacje nt. zmagania mongolsko-muzułmańskich wywoływały w Europie nadzieję na zawarcie sojuszu z Mongołami ukierunkowanego na ratowanie zagrożonego przez muzułmanów Królestwa Jerozolimskiego w Ziemi Świętej. Przekonanie o konieczności szukania porozumienia z Mongołami jeszcze wzrosło po upadku w 1244 roku Jerozolimy, zdobytej przez Chorezmijczyków (tj. byłych żołnierzy ostatniego szacha Chorezmu, po jego śmierci walczących przeciwko krzyżowcom w sojuszu z egipskimi Ajjubidami). Stolica Apostolska miała nadzieję, że dzięki jej zabiegom dyplomatycznym będzie możliwe skoordynowanie przygotowywanej wówczas przez króla Francji Ludwika Świętego (1226–1270) kolejnej, piątej już krucjaty krzyżowej (1248–1254) przeciwko muzułmanom z mongolskim atakiem na ziemię muzułmanów zagrażających Królestwu Jerozolimskiemu (Runciman, 1987)²⁰.

20 Jeszcze w grudniu 1248 roku król Ludwik Święty spotkał się na Cyprze z przedstawicielami mongolskiego namiestnika Mosulu, Eldżigideja, który zapewniał o chęci współpracy z krzyżowcami.

Duże znaczenie przywiązywano przy tym do pojawiających się informacji o tolerancji religijnej Mongołów i ich pozytywnym nastawieniu do chrześcijaństwa, czego przejawem było zarówno przyjęcie chrześcijaństwa przez syna Batu-chana, niedoszłego władcę Złotej Ordy Sartak-chana (1255–1256)²¹, jak i liczne małżeństwa niektórych chanów mongolskich z nestoriankami, tj. wyznawczyniami jednego z chrześcijańskich Kościołów Wschodu (Atiya 1978; Kubanek, 1984), zazwyczaj wywodzących się z pokrewnych Mongołom plemion Keraitów lub Najmanów. Nestorianką była m.in. Sorkaktani-beki (zm. w 1252 r.), żona syna Czyngis-chana Tołuja, matka chanów Mongkego, Kubilaja, Hulagu i Aryka Böge, jak również Dokuz-chatun (zm. w 1265 r.), żona chana Hulagu (1259–1265) twórcy państwa Ilchanidów, założyciela dynastii o tej samej nazwie, panującej – po zniszczeniu państwa Abbasydów, aż do 1335 roku – nad obszarem dzisiejszego: Iraku, Iranu, a częściowo również Turcji, Syrii, Pakistanu, Afganistanu i Turkmenistanu (Gumilow, 1973)²². Zdarzały się nawet mariaże Mongołów z księżniczkami prawosławnymi. Najśłynniejszym było poślubienie w 1265 roku przez Abakę (1265–1282), najstarszego syna chana Hulagu, Marii Paleolog (przez Mongołów zwanej Despina-chatun), nieślubnej córki cesarza bizantyjskiego Michała VIII Paleologa. Z kolei w celu stworzenia koalicji przeciwko Bułgarom inną nieślubną córkę, Eufrozynę, cesarz Michał VIII wydał w 1272 roku za prawnuka Dżocziego, wodza Złotej Ordy, Nogaja (zm. 1299 r.) (Runciman, 1987; Lang, 1983; Lewicki, 1975)²³.

Misja Jana di Piano Carpini i Benedykta Polaka do wielkiego chana, 1245–1247

Wiarę zachodnich Europejczyków na wsparcie ze Wschodu zwiększały dodatkowo pojawiające się od drugiej poł. XII wieku w Bizancjum i Europie Zachodniej legendy o istniejącym daleko na Wschodzie chrześcijańskim królestwie tzw. księdza Jana, które miałyoby jakoby zamiar wesprzeć chrześcijan, w tym Królestwo Jerozolimskie w walce z muzułmanami

21 Informację na ten temat miał przywieźć papieżowi Innocentowi IV, wracający w 1247 roku z Mongolii legat Jana di Piano Carpini. Patrz: Umiński, 1922; Bazyłow, 1981; Strzelczyk, 1993.

22 O tym, że Najmanowie robili kariery na dworze mongolskim dowodzi, że Najmanką była żona chana Ugedeja Töregene-katun (regentka imperium mongolskiego w latach 1241–1246), matka chana Gujuka. Najmanem nestorianinem był z kolei jeden z ważnych dowódców chana Hulagu Kitbuka-Nojon. O tolerancji religijnej Mongołów: Strzelecka, 2017.

23 O Nogaju, który wraz z chanem Teleboga spustoszył ziemie polskie w 1287 roku, pisał Marco Polo.

(Runciman, 1987)²⁴. Dla wyjaśnienia, czy Europejczycy rzeczywiście mogli liczyć na współpracę przeciwko muzułmanom ze strony władców Azji, w szczególności zaś ze strony Mongołów, ale i w celu zaproponowania wielkiemu chanowi oferty przyjęcia przez Mongołów chrześcijaństwa papież Innocenty IV podjął decyzję o wysłaniu w 1245 roku do Azji czterech niezależnych poselstw, dwóch przewodzonych przez przedstawicieli zakonu dominikańskiego, a dwóch z zakonu franciszkańskiego. Każde z poselstw miało inną trasę dotrzeć na dwór wielkiego chana w Karakorum. Jako jedyne do celu dotarło poselstwo kierowane przez legata Jana di Piano Carpini, wcześniej prowincjała zakonu franciszkanów w Polsce, który miał przekazać chanowi list od Innocentego IV *Cum non solus*. Papieski legat wyruszył z Lyonu w kwietniu 1245 roku. We Wrocławiu dołączył do niego polski franciszkanin Benedykt Polak, który w podróży pełnił m.in. funkcję tłumacza. W poselstwie uczestniczył jeszcze jeden franciszkanin Stefan zwany Czechem (lub Węgrem), lecz zapewne w ułusie Batu-chana odłączył się od swych towarzyszy podróży. Po drodze poselstwo zatrzymywało się m.in. w Krakowie, Kijowie i Kaniowie. Po przeprawieniu się przez Dniepr posłowie znaleźli się na ziemiach mongolskich. W kwietniu 1246 roku papiescy wysłannicy dotarli do obozu Batu-chana w Saraju. Ten po przyjęciu darów pozwolił im kontynuować podróż do wielkiego chana, która zajęła im dodatkowe ok. trzy i pół miesiąca. Po przeprawieniu się przez Wołgę Jan di Piano Carpini oraz Benedykt Polak kontynuowali swą podróż przez ziemie Złotej i Białej Ordy, górzyste obszary Chorezmu, kraj Najmanów, by 22 lipca 1246 roku przybyć do Karakorum. Ze względu na fakt, że w tym czasie odbywał się w Karakorum kurultaj, papiescy posłowie musieli czekać ok. miesiąca na spotkanie z nowo wybranym wielkim chanem Gujukiem (Frankopan, 2018; Grabski, 1968). Jednak podczas audiencji okazało się, że wszelkie nadzieje papieża Innocentego IV na nawiązanie sojuszu z imperium mongolskim oraz odnośnie do możliwości przyjęcia przez Mongołów chrześcijaństwa są nierealne. Wielki chan Gujuk zdecydowanie odrzucił możliwość przyjęcia chrześcijaństwa (Strzelczyk, 1993). Co gorsza, w liście, jaki Gujuk skierował do Innocentego IV, znalazły się m.in. stwierdzenia sugerujące, że zamiast współpracy i pomocy papieństwo oraz kraje chrześcijańskie mogą raczej w przyszłości spodziewać się poważnych kłopotów ze strony imperium mongolskiego. W piśmie Gujuka do Innocentego IV znalazło się m.in. żądanie: „Musielibyście, ty, wielki papieżu, wraz z królami przybyć osobiście w celu złożenia nam hołdu. [Jeśli nie, to] będziemy uważać Was za wrogów”. Odnosząc się zaś do propozycji przyjęcia chrześcijaństwa, Gujuk napisał wręcz do papieża: „Skąd mógłbyś wiedzieć, komu

24 O mitycznym księdzu Janie wspomina m.in. Marco Polo (Foryt, 2019; Gumilow, 1973).

Bóg przebacza i komu okazuje miłosierdzie?” (de Rachewiltz, 1971, s. 214). W listopadzie 1246 roku wkrótce po otrzymaniu listu z odpowiedzią do papieża Innocentego IV posłowie opuścili Karakorum. Po trudach zimowego powrotu z imperium mongolskiego, w czerwcu 1247 roku byli entuzjastycznie witani w Kijowie. W lipcu 1247 roku dotarli do Polski, natomiast w listopadzie 1247 roku złożyli w Lyonie szczegółowy raport papieżowi Innocentemu IV. Po powrocie obszerną relację nt. podróży napisał legat Jan di Piano Carpini. Sprawozdanie *De Itinere Fratrum Minorum ad Tartaros* sporządził też Benedykt Polak. Z kolei wcześniej wspomniany franciszkanin C. de Bridia na podstawie ustnej relacji Benedykta Polaka napisał dodatkowo relację *Historia Tartarorum*. Jest paradoksem, że chociaż misja z udziałem Benedykta Polaka było pierwszym europejskim poselstwem, które dotarło do Mongolii, wszystkie wyżej wymienione relacje znane są niemal wyłącznie nielicznym ekspertom. W powszechnej świadomości utrwaliło się natomiast błędne przekonanie, że pierwszą europejską pracą opisującą imperium mongolskie i stosunki w nim panujące było powstałe niemal pół wieku później, w 1298 roku, dzieło *Opisanie świata* autorstwa Marca Polo. Zwraca przy tym uwagę fakt, że sam Marco Polo w ogóle nie wiedział, iż podróż do Mongolii przebyli ćwierć wieku przed nim inni Europejczycy (Lewicki, 1975).

Pomimo odrzucenia przez Gujuka oferty współpracy z krajami chrześcijańskimi w Europie nadal uważnie obserwowano ofensywne działania militarne podejmowane przez Mongołów przeciwko państwu muzułmańskiemu. Duże nadzieje Zachodu wzbudziło zdobycie w 1259 roku przez wspomnianego już chana Hulagu oraz wodza Bajdzu Bagdadu (zginął wówczas kalif Al-Mustasim z dynastii Abbasydów oraz kilkaset tysięcy mieszkańców tego miasta). Jednak nadzieje papieżstwa na wsparcie przez Mongołów Królestwa Jerozolimskiego w znacznym stopniu nadwątlili kolejne klęski sił mongolskich w starciach z egipskimi Mamelukami. W lipcu 1260 roku Mamelucy pokonali wojska mongolskie dowodzone przez jednego z dowódców chana Hulagu Kitbuka-Nojona w bitwie pod Ajn Dżalut w Dolinie Jezreel w południowej Galilei. Gdy zaś w grudniu 1260 roku Mamelucy rozbili pod syryjskim Homsem kolejne wojska przysłane przez chana Hulagu, a dowodzone przez wodza Bajdara, Mongołowie zdecydowali wycofać się za Eufrat (Frankopan, 2018; Dziekan, 2002; Hauziński, 1993; Gumilow, 1973).

Po poniesionych klęskach w dniu 10 kwietnia 1262 roku tym razem to chan Hulagu posłał list do króla Ludwika Świątego z ofertą sojuszu. Hulagu proponował w nim przekazanie chrześcijanom Jerozolimy po jej zdobyciu na władcach muzułmańskich. Jednocześnie jednak żądał wysłania francuskiej floty przeciwko Egiptowi. Fakt, że Hulagu zwracał się do francuskiego króla Ludwika nie jak do równorzędnego partnera, lecz

jak do jednego z władców uzależnionych od imperium mongolskiego, mógł być jednym z najistotniejszych powodów, dla których król Ludwik, który – pomimo że nadal myślał o organizacji wypraw krzyżowych (zmarł w Tunisie w 1270 r. podczas VII wyprawy krzyżowej) – nie podjął oferty Hulagu. Być może jednak, na co wskazuje Peter Jackson, głównym powodem jej odrzucenia była niejasność przekazu ze strony mongolskiej. Nieco wcześniej, bo w 1260 lub na początku 1261 roku, do Ludwika IX dotarło bowiem poselstwo chana Złotej Ordy Berkego (1257–1266) grożącego najazdem na Francję, jeśli Ludwik IX nie uzna zwierzchnictwa Mongołów (Frankopan, 2018; Jackson, 2007; Le Goff, 2001).

Ostateczny koniec nadziei na współpracę Zachodu z Mongołami w celu ratowania Królestwa Jerozolimskiego przyniosło zdobycie przez Mameluków w 1291 roku Akki, równoznaczne z likwidacją istniejącego przez niemal dwa stulecia państwa krzyżowców w Ziemi Świętej.

Drugi najazd Mongołów na Polskę, 1259–1260

Niezależnie od aktywności na Bliskim Wschodzie, w końcu 1259 roku Mongołowie przeprowadzili kolejny niszczycielski najazd na Polskę. Decyzję o ataku podjął chan Złotej Ordy Berke, który był zwolennikiem ponownego zaktywizowania działań swego państwa na niemal wszystkich frontach. Liczące do 30 tys. zbrojnych siły mongolskie pod dowództwem wodza Burundaja, wspierane przez pozostających w zależności lennej od Złotej Ordy książąt ruskich, halickiego Lwa i włodzimierskiego Wasylka, Litwinów oraz zapewne Połowców i Jaćwingów (Włodarski, 1966) przekroczyły granice Polski od strony Chełma. Po zniszczeniu Lublina oraz Zawichostu, na początku grudnia 1259 roku siły Burundaja przybyły pod Sandomierz, który przez ok. dwa miesiące był oblegany przez towarzyszących Mongołom Rusinów, natomiast jazda mongolska dokonała w tym czasie zagonu w kierunku Gór Świętokrzyskich. Mongołowie dotarli pod Wąchock, Radom, Sulejów, Kielce i Chęciny. Tym razem najeźdźcy byli przygotowani do zdobywania warownych grodów i miast, o czym świadczy użycie przez nich machin oblężniczych podczas szturm Sandomierza. O trwającym trzy miesiące najeździe Mongołów na Polskę zimą z 1259 roku na 1260 rok Jan Długosz (1974) pisał:

Nadciągnęło bowiem [...] zaraz po święcie św. Andrzeja Apostoła (30 listopada) ogromne wojsko tatarskie, obejmujące wiele oddziałów samych Tatarów... [...] Pomnożyli je swymi ludami i wojskami książęta ruscy i litewscy. Ci, ponieważ łatwo przeszli przez Wisłę i inne rzeki skute lodem dzięki mroźnej zimie, docierają nagle pod Sandomierz i po

podpaleniu miasta Sandomierza oraz spaleniu kościołów otaczają pierścieniem zamek sandomierski, do którego na wieść o nadejściu Tatarów schroniła się prawie cała ziemia sandomierska z żonami, dziećmi i całym dobytkiem, i dobywają go dniem i nocą, nie dając czasu na wytchnienie ani ochłonięcie z nagłego przestachu... (Tatarzy) łatwo wdarli się na zamek, nikt go bowiem nie bronił. Niemal wszystkich tam spotkanych w okrutny sposób mordują, zachowując jedynie dziewczęta i zacne niewiasty dla zaspokojenia swych żądz, a ograbiwszy zamek ze wszystkiego, podpalają go (s. 155–156).

Według papieskiej bulli odpustowej do zdobycia Sandomierz miało dojść w dniu 2 lutego 1260 roku (Stopka, 1993).

Po zniszczeniu Sandomierza Mongołowie złupili m.in. Jędrzejów, w tym miejscowy klasztor cystersów, oraz Miechów, wraz z klasztorem bożogrobców. Następnie skierowali się w stronę Krakowa, który – podobnie jak podczas najazdu w 1241 roku – spalili. Nie podjęli jednak próby zdobycia Wawelu, choć zniszczyli pobliskie opactwa cystersów w Mogile i Szczyrzycu koło Limanowej. Podobnie też jak w 1241 roku książę Bolesław Wstydlivy nie stawiał oporu, lecz jak pisał Jan Długosz (1974):

[...] powierzywszy z płaczem zamek królewski straży i obronie wojewody krakowskiego Klemensa oraz rycerzy i mieszczan krakowskich, którzy schronili się w nim wszyscy z żonami, dziećmi i całym mieniem, (sam) ze swoją żoną, księżniczką Kingą uszedł na Węgry (s. 157–158).

Według niektórych źródeł schronił się w Sieradzu (Długosz, 1974; Karpiński, 1980). Po zdobyciu Krakowa siły mongolskie skierowały się w kierunku Bytomia, zapewne w celu uniemożliwienia udzielenia pomocy Małopolsce przez książąt śląskich. Następnie zaś najeźdźcy wycofali się – szlakiem na Jasło – na Ruś. Co prawda podczas najazd Burundaja na Polskę nie doszło jak w 1241 roku do większych klęsk militarnych, jednak powodem tego była bierna postawa polskich książąt, którzy pomni na poniesione przed dwoma dekadami klęski w ogóle nie próbowali przeciwstawić się najeźdźcom w otwartym polu, ograniczając się jedynie do obrony twierdz i miast. Mimo tego, uwzględniając skalę zniszczeń, jaką pozostawili po sobie Mongołowie, w tym fakt, że mieli uprowadzić z Polski w jasyr ok. 10–20 tys. ludzi, pod względem strat gospodarczych, ale i wizerunkowych związanych z rezygnacją z próby przeciwstawienia się Burundajowi, drugi mongolski najazd na Polskę był równie niszczycielski jak najazd z 1241 roku (Krakowski, 1956; Bazyłow, 1981).

Udział w najeździe mongolskim przeciwko Polsce książąt ruskich doprowadził z kolei do załamania wypracowywanego wcześniej zbliżenia między księciem Bolesławem Wstydlivym a królem Danielem I Halickim

(1253–1264), który usiłując uwolnić się spod zależności od Złotej Ordy, jeszcze w 1254 roku wyparł Tatarów z części miast Podola. Po śmierci Daniela przez kilka lat trwały walki między Bolesławem Wstydliwym a jego następcami. Tym samym na długo upadła idea zawarcia polsko-ruskiego antymongolskiego sojuszu, co ułatwiło Złotej Ordzie uzależnienie Rusi Halicko-Włodzimierskiej (Serczyk, 1979; Gumilow, 1996; Włodarski, 1966).

Trzeci najazd mongolski, 1287–1288

Do trzeciego i zarazem ostatniego dużego najazdu Mongołów na ziemię polską w XIII wieku doszło ponownie zimą na przełomie lat 1287/1288. Był on po części konsekwencją wsparcia, jakiego w 1285 roku udzieliła Polska Węgrom poprzez spustoszenie przez księcia Bolesława II Mazowieckiego (1275–1313) sąsiednich księstw ruskich, przez co ich władcy nie byli w stanie wesprzeć ataku wodza Złotej Ordy Nogaja. Planując atak na Polskę, Mongołowie zdecydowali się uderzyć z dwóch kierunków: od północy i południa. Jako pierwszy, stojąc na czele głównych sił mongolskich, w dniu 7 grudnia 1287 roku od strony Włodzimierza Wołyńskiego uderzył na Polskę wnuk Batu-chana i zarazem chan Złotej Ordy Teleboga (1287–1291). Jego siły były wspomagane przez książąt ruskich. Celem ataku Telebogi miała być ziemia sandomierska i krakowska. Część swych sił Teleboga posłał jednak również na Mazowsze, w odwecie za wsparcie udzielone Węgrom w 1285 roku. Druga, mniejsza część sił mongolskich, dowodzona przez wspomnianego już wcześniej Nogaja (zm. 1299), również wspierana przez Rusinów, uderzyła nieco później na południe Polski. Celem Nogaja, poza spustoszeniem Małopolski, było zapewne zdobycie Krakowa i innych mniejszych miejscowości. Ze względu jednak na dobre przygotowanie obrony miasta przez księcia krakowskiego i sandomierskiego Leszka Czarnego (1279–1288), m.in. dzięki trwającej od 1285 roku budowie kamiennych murów miejskich wokół Krakowa, siłom mongolskim nie udało się zdobyć ani Krakowa, ani żadnego innego dużego grodu na ziemiach polskich. W tej sytuacji Teleboga i Nogaj byli zmuszeni do ograniczenia się do spustoszenia ziemi sandomierskiej i krakowskiej oraz zdobycia łupów, przede wszystkim jasyru (Jelicz, 1966; Krakowski, 1956). W trakcie obrony Krakowa, gdzie mongolscy najeźdźcy pojawili się ok. Bożego Narodzenia 1287 roku, książę Leszek Czarny zbiegł wraz z żoną Gryfiną na Węgry. Tam uzyskał pomoc od króla węgierskiego. Dzięki temu udało się m.in. rozbić część sił mongolskich, które dotarły w pobliże Nowego Sącza. Opisujący ten najazd Jan Długosz (1974) podkreślał, że najeźdźcy wyznawali już

islam oraz że poza złupieniem południa Polski uprowadzili w niewolę ok. 21 tys. polskich dziewcząt (Krakowski, 1956)²⁵.

Stosunkowo późną pamiątką po XIII-wiecznych najazdach mongolskich na Polskę było powstanie niezwykle popularnych do dziś legend o hejnale rozbrzmiewającym codziennie z wieży bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Krakowie, który ma nagle się urywać jakoby z powodu zastrzelenia hejnalisty przez mongolskiego łucznika oraz o krakowskim Lajkoniku. Niestety obie legendy, choć niezwykle romantyczne, jedynie bardzo luźno nawiązują do rzeczywistości historycznej²⁶.

Przemiany w Złotej Ordzie w XIII–XV wieku

Jak już wspomniano, po 1240 roku na stepie kipczackim zamieszkiwanym przez Połowców, ale i przez wiele innych narodów Azji Centralnej i Europy Wschodniej, Batu-chan utworzył państwo zwane Ułusem Dżocziego, Chanatem Kipczackim lub Złotą Ordą ze stolicą w Saraju nad Wolgą, położoną na skrzyżowaniu szlaków handlowych łączących Europę Wschodnią z Azją Centralną i stepami mongolskimi (Bazyłow, 1981). Na przełomie XIII i XIV wieku Ułus Dżocziego rozpadł się na Złotą Ordę oraz na Ordę Białą. Do XIV wieku Złota Orda obejmowała ziemie południowo-wschodniej Europy, obszar na wschód od Dniepru, Krym, północny Chorezm, dorzecze Syr-Darii (tj. ziemie dzisiejszego Uzbekistanu, Tadżykistanu i częściowo Kazachstanu), stepy na północ od Syr-Darii oraz Jeziora Aralskiego. Pomimo że następcą Batu-chana, jego brat chan Berke (1257–1266), przyjął islam i rozpoczął intensywną islamizację kraju, ze względu na swój ogromny obszar Złota Orda długo miała wieloreligijny i wieloetniczny charakter. Podstawową masę populacji Złotej Ordzie stanowiła ludność turecka i sturkizowana irańska – potomkowie Połowców (Kipczaków), Bułgarów Nadwołżańskich, Alanów i innych ludów (Skrukwa, 2016).

Chociaż liczebność ludności koczowniczej zapewne nie przewyższała populacji ludności osiadłej, jednak to Mongołowie oraz bliscy im Tatarzy stanowili klasę rządzącą w państwie, dominując również w siłach

25 Autor kwestionuje liczbę 21 tys. uprowadzonych dziewcząt.

26 Hejnał jest grany z wieży bazyliki Mariackiej w Krakowie od 1838 roku. Legendę o hejnale mariackim spopularyzował amerykański pisarz Eric Philbrook Kelly w książce z 1929 roku *The Trumpeter of Kraków*. Legenda została przez Kelly'ego zasłyszana podczas pobytu w Polsce od krakowianki Anieli Pruszyńskiej (Wasilewski, 2020). Legenda o Lajkoniku, mówiąca o krakowskich flisakach, którzy przegrali nocujących pod Krakowem w 1287 roku Mongołów, na pamiątkę czego organizowany jest tradycyjny pochód, pochodzi z początku XVIII wieku (Grabowski, 2008).

zbrojnych. Jedynie oni mogli m.in. pełnić w państwie funkcje emirów, begów i tzw. nojonów, tj. najwyższych przedstawicieli koczowniczej arystokracji wojskowej. Żyjący na przełomie XIII–XIV wieku perski pisarz Raszid ad-Din odnotował, że „trzon armii mongolskiej w Złotej Ordzie stanowili bezpośredni potomkowie tych czterech tysięcy, które Czyngischan przydzielił Dżyczemu. W skład ich wchodziły trzy plemiona: Sajdziut, Kinkit i Chuszin”. Jeszcze za panowania prawnuka Batu-chana, chana Tochty (1290–1312), jego siły nadal składały się z wojowników wywodzących się z wyżej wymienionych plemion (Grekow i Jakubowski, 1953). Należy przy tym podkreślić, że mongolskiego pochodzenia były obie dynastie panujące w Złotej Ordzie. Pierwszą stanowili potomkowie Batu-chana zwani niekiedy Batuidami. Drugą wywodząca się od młodszego syna Dżocziego Toga Temüra (Timura), tzw. Togaj-Timurydów, panowała w Złotej Ordzie, a następnie Wielkiej Ordzie od obalenia w 1380 roku Mamaja przez chana Tochtamysza (1380–1395) aż do jej upadku w 1502 roku oraz w innych państwach powstałych po jej rozpadzie (Mirgaleev, 2017; Baziak, 2017). Jak zwraca jednak uwagę Ludwik Bazyłow, z upływem czasu zarówno wskutek postępów islamizacji, jak i z powodu przyjmowania języka ludów tureckich Złota Orda traciła stopniowo swój mongolski charakter, „tak że do końca rządów Uzbeka (Özbeğa, 1313–1341) trudno już właściwie mówić o Złotej Ordzie jako o chanacie mongolskim. [Dlatego też o]kreślenie ‘tatarski’ staje się o wiele bardziej słuszne” (Bazyłow, 1981).

Do największej potęgi Złota Orda doszła za panowania chanów Özbeğa (1313–1341) i Dżanibeka (1342–1357). Jednak już w drugiej poł. XIV wieku skutkiem narastających konfliktów wewnętrznych, których odzwierciedleniem była m.in. rywalizacja w latach 1360–1380 kilkunastu pretendentów do przywództwa w Saraju, pozycja Złotej Ordy wyraźnie osłabła (Grygajtis, 2003; Wojna, 1983). Konsekwencją tego była m.in. klęska w bitwie na Kulikowym Polu, jakiej doznał w 1380 roku przywódca zachodniej części Złotej Ordy, wódz Mamaj (1361–1380), pokonany przez księcia moskiewskiego Wasala Dymitra Dońskiego (1359–1389). Co prawda kolejny chan Złotej Ordy Tochtamysz (1380–1395) ponownie połączył Złotą Ordę z Białą Ordą oraz spalił Moskwę w 1382 roku, lecz osiągnięte przez niego sukcesy, zagrażające sąsiednim państwom, okazały się nietrwałe. Gdy Tochtamysz zaatakował ziemie wybitnego wodza emira Mawarannahru (Międzyrzecza) Timura, zwanego Tamerlanem (1370–1405), spowodował odwet Timura, który w bitwach pod Kundurczą (Kunduzczą) w 1391 roku oraz nad rzeką Terek na Kaukazie w 1395 roku pokonał siły Tochtamysza, a następnie spalił Saraj, definitywnie kładąc kres potędze Złotej Ordy. Wyrazem znaczącego osłabienia Złotej Ordy było oderwanie od niej po 1395 roku przez

współdziałającego z Timurem wodza Edygeja (1400–1412, faktyczny władca Złotej Ordy) terenów pomiędzy rzekami Wołgą a Jaikiem (Uralem), na których powstała tzw. Orda Nogajska. Kolejnym ciosem dla Złotej Ordy było odłączenie się od niej ok. 1430 roku Chanatu Krymskiego oraz powstanie Chanatu Kazańskiego (ok. 1438 r.) i Astrachańskiego (w latach 60. XV w.). Pozostałość Złotej Ordy, aż do jej ostatecznego unicestwienia w 1502 roku przez władcę Chanatu Krymskiego Mengli Gireja (1467–1515), nazywano Wielką Ordą (Grekow i Jakubowski, 1953)²⁷.

Złota Orda a interesy Polski i Litwy na Wschodzie

Pomimo widocznego od drugiej połowy XIV wieku osłabienia polityczno-militarnego aż do końca XV wieku chanowie Złotej Ordy starali się aktywnie uczestniczyć w przeobrażeniach w Europie Wschodniej, w tym w stosunkach z Litwą i Polską. W przypadku Polski do konfliktu ze Złotą Ordą doszło po rozpoczęciu przez króla Kazimierza Wielkiego działań mających na celu przyłączenie do Królestwa Polskiego Rusi Halickiej. Po wkroczeniu w kwietniu 1340 roku króla Kazimierza do Lwowa, w styczniu i lutym 1341 roku, z namowy starosty halicko-wołyńskiego Dymitra Detko, Złota Orda dokonała – po niemal sześciu dekadach od ostatniego najazdu – odwetowego ataku na Polskę. Janko z Czarnkowa pisał: „wielce niegodziwy dostojnik imieniem Detko, który dzierzył gród Przemyśl z niejakim Danielem z Ostrowa, potajemnie, gdy nie wiedzieli o tym inni bojarzy ruscy, ujawnili to cesarzowi (chanowi) Tatarów, twierdząc, że król Polski Kazimierz najechał i zajął Ruś i zakazał, aby Rusini świadczyli Tatarom trybut, który zwykli dawać” (Długosz, 1975; Wyrozumski, 1982, s. 82–84). W odpowiedzi chan wysłał wojska przeciwko Polsce, które dotarły nad brzeg Wisły, skąd zostały wyparte przez siły króla Kazimierza. Następnie Tatarzy próbowali również bezskutecznie zdobyć Lublin. O wydarzeniach 1341 roku mówi również bulla papieża Benedykta XII (1334–1342), w której m.in. zapisano: „namiestnik tegoż narodu (Dymitr Detko), zwróciwszy się do Uzbeka [tj. chana Złotej Ordy Ozbega, 1312–1341], cesarza Tatarów, z którym naród ów – jak wiadomo – łączy stosunek trybunalny, osiągnął to, że

27 Autorzy wskazują, że poza Tatarami i Połowcami Złotą Ordę zamieszkiwało również wiele innych grup ludności, w tym Bułgarzy czy zróżnicowana etnicznie ludność Krymu. Zwracają też uwagę, że piszący na przełomie XIII/XIV wieku Raszid ad-Din podaje, że: „trzon armii mongolskiej w Złotej Ordzie stanowili bezpośredni potomkowie tych czterech tysięcy, które Czyngis-chan przydzielił Dżyczemu. W skład ich wchodziły trzy plemiona: Sajdziut, Kinkit i Chuszin”. Za panowania prawnuka Batu-chana, chana Tochty, jego siły nadal składały się z wojowników wywodzących się z ww. plemion.

przeznaczył on aż nazbyt wielkie wojsko z tychże Tatarów w celu najazdu i zniszczenia Królestwa Polskiego” (Wyrozumski, 1982, s. 82–84). Należy jednak podkreślić, że większości walk o Ruś Halicką, które do 1366 roku Kazimierz Wielki przy wsparciu Węgier prowadził, Polska nie toczyła ze Złotą Ordą, lecz z Litwą (Wyrozumski, 1982, s. 82–84). Brak poważniejszej reakcji Złotej Ordy na aktywne działania podejmowane przez króla Kazimierza Wielkiego na odcinku ruskim w znacznym stopniu wynikał ze wspomnianej wcześniej dwudziestoletniej wojny domowej w Złotej Ordzie, która wybuchła po zamordowaniu w 1360 roku chana Berdi-Beka (1357–1360) (Grekow i Jakubowski, 1953).

Znacznie więcej kontaktów ze Złotą Ordą miała w XIV wieku Litwa, która w tym czasie aktywnie rywalizowała z Moskwą o zjednoczenie wszystkich ziem dawnej Rusi Kijowskiej. Jeszcze za panowania wielkiego księcia Giedymina (1316–1341) w 1318 roku Litwini przejęli kontrolę nad Witebskiem, a ok. 1330 roku nad Kijowem. Przed 1340 rokiem pod panowanie Litwy przeszła Siewierszczyzna, Mińsk, Smoleńsk, Pińsk i Turów. By skłonić Rusinów do lojalności wobec dynastii Giedyminowiczów, Wilno oferowało im bezpieczeństwo oraz stabilizację polityczną, czego gwarantem były rządy litewskich książąt, często przyjmujących prawosławie. Co przy tym istotne, dzięki temu, że równocześnie mieszkańcy wchłanianych przez Litwę ziem ruskich nadal płacili Ordzie tzw. wychod, tj. daninę, ale i wskutek pogłębiającego się osłabienia Złotej Ordy proces ten początkowo nie prowadził do znaczącego pogorszenia stosunków Wilna z Sarajem (Grygajtis, 2003; Borawski, 1986; Ochmański, 1982; Bazyłow, 1981; Grekow i Jakubowski, 1953). Ze swej strony wychod dla Złotej Ordy płacili również książęta moskiewscy zbierający ziemie ruskie wokół ośrodka na Zalesiu, tj. Rusi Włodzimiersko-Suzdalskiej. W 1328 r. zgodę na zbieranie wychodu uzyskał książę moskiewski Iwan Daniłowicz Kalita (1325–1340) (Paszkiwicz, 1954; Spuler, 1943). Płacenia daniny Wielkiej Ordzie definitywnie odmówił dopiero wielki książę moskiewski Iwan III w 1476 roku, pomimo wyraźnego żądania jego zapłacenia ze strony chana Achmata (Peltz, 1994)²⁸.

Jednak z czasem bardzo szybki postęp Litwy w jednoczeniu ziem ruskich powodował wzrost obaw chanów Złotej Ordy, że dalsze sukcesy Giedyminowiczów mogą w przyszłości podważyć trwającą od 1240 roku zwierzchność Saraju nad zachodnią częścią ziem ruskich, prowadząc do utraty należnych z tego tytułu Złotej Ordzie dochodów, a nawet zachęcić wzmocnioną Litwę do agresji na Złotą Ordę (Bardach, 1977; Grekow, 1975). Obawy Saraju o konsekwencje stałego umocnienia pozycji Wilna na Rusi w pełni potwierdziło podjęcie przez pełniącego w latach

28 „Wychodu Moskwa odmówiła, pomimo że jeszcze w 1474 r. poseł Iwan III zapewniał Achmata o lojalności wobec Wielkiej Ordy jego moskiewskiego wasala” (s. 136–137).

1392–1401 funkcję namiestnika w Wielkim Księstwie Litewskim księcia Witolda (wielki książę 1401–1430) próby ekspansji również na podległych Złotej Ordzie stepach nadczarnomorskich (Skrukwa, 2016). W tym celu książę Witold poparł chana Tochtamysza w jego działaniach na rzecz odzyskania władzy w Złotej Ordzie, którą utracił on na rzecz Temür Kutługa (1397–1400) po klęskach w wojnach z Timurem-Tamerlanem (Kochanowski, 1900)²⁹. Zresztą o wsparcie Polski i Litwy zabiegał Tochtamysz jeszcze przed utratą w 1395 roku władzy w Saraju, o czym świadczy poselstwo, jakie wysłał w 1393 roku do Krakowa do króla Władysława Jagielly (1386–1434). Jego posłowie przekazali wówczas Jagielle m.in., że w sporze między Litwą a Moskwą o pograniczne ziemie ruskie chan Tochtamysz – jako zwierzchnik księcia moskiewskiego – opowiada się po stronie Wilna. Równocześnie Tochtamysz przesłał Jagielle tzw. jarłyk, tj. specjalne pismo, w którym przekazywał mu prawa zwierzchnie do wspomnianych ziem, jednak pod warunkiem uznania jego (Tochtamysza) władzy nadrzędnej i płacenia mu z tytułu posiadania powyższych ziem należnej daniny (Grekow i Jakubowski, 1953; Kołodziejczyk, 2011).

Do oczekiwanej od pewnego czasu eskalacji konfliktu między Litwą a Złotą Ordą doszło w końcu XIV wieku z inicjatywy Litwy pośrednio wspieranej przez polskiego króla Władysława Jagiellę, na którego życzenie papież Bonifacy IX (1389–1404) ogłosił krucjatę przeciw Tatarom (Szajnocha, 1969). W 1398 roku Tochtamysz przybył na Litwę, by w Kijowie zwrócić się do Witolda o pomoc w odzyskaniu władzy w Złotej Ordzie. Witold przyrzekł ją w zamian za obietnicę tatarskiego poparcia w przyłączeniu całej Rusi wraz z Moskwą do Litwy. Musiał przy tym liczyć, że w przypadku sukcesu planów związanych z przywróceniem do władzy Tochtamysza będzie mógł definitywnie uniezależnić się od zwierzchności ze strony króla Polski Władysława Jagielly (Jan Korwin Kochanowski, 1900). Według niektórych kronik ruskich pierwsze ekspedycje zbrojne przeciwko Złotej Ordzie podejmował Witold wraz z Tochtamyszem jeszcze w 1397 roku, uderzając w kierunku rzeki Don, i w 1398 roku, kierując się w stronę wybrzeża Morza Czarnego oraz Krymu (Szajnocha, 1969)³⁰. Jednak do kulminacji tych działań doszło 12 sierpnia 1399 roku, gdy armia Witolda stoczyła bitwę nad rzeką Worskłą z chanem Złotej Ordy Temürem Kutługiem oraz wodzem Edygejem faktycznie dowodzącym siłami Złotej Ordy (Małowist, 1985). W liczącej ok. 38 tys. rycerzy

29 By mieć gwarancję, że bez przeszkód może realizować swą politykę ekspansji na południowym wschodzie, Witold podpisał z wielkim mistrzem Konradem von Jungingenem w 1398 roku układ pokojowy na wyspie Salin, w którym m.in. odstąpił zakonowi Żmudź.

30 Daty tych wypraw budzą wątpliwości. Długosz pisze o roku 1397, nie wspominając nic o Tochtamyszu.

i wojowników armii Witolda znalazło się również ok. 4 tys. rycerzy polskich pod wodzą wojewody Spytka z Melsztyna. Bitwa zakończyła się całkowitą katastrofą dla Witolda, który jako jeden z nielicznych zdołał wycofać się z okrażenia. Zginęło 74 kniaziów litewskich i ruskich oraz niemal wszyscy Polacy ze Spytkiem z Melsztyna (Długosz, 1981; Grekow i Jakubowski, 1953)³¹. Jest przy tym paradoksem, że klęska Witolda była w istocie korzystna dla interesów państwa polsko-litewskiego, gdyż *de facto* definitywnie przekreślała separatystyczne plany Witolda uniezależnienia się od zwierzchnictwa swego kuzyna, króla Władysława Jagiełły. Fiasco Witolda pod Worskłą zapobiegło też całkowitemu rozplynięciu się narodu litewskiego na ogromnych obszarach ziem ruskich. Dodatkowo, otwarcie konstatował Karol Szajnocha: „wielka liczba poległych nad Worskłą kniaziów litewskich uwolniła Witolda rzeczywiście od wielu kłopotów z ich przyczyny, usunęła wiele przeszkód samowładnym i spokojniejszym odtąd rządów Wielkiego Księstwa” (Szajnocha, 1969; Bardach, 1977).

Jednak bitwa pod Worskłą miała jeszcze jedną bardzo istotną dla dziejów Polski i Litwy konsekwencję. Ocalałym z pogromu Tatarom Tochtamysza, w tym jego synowi Dżalal ad-Dinowi, Saladynowi (zm. 1412 r.), książę Witold zezwolił na osiedlenie się na Litwie, co doprowadziło do powstania społeczności tatarskiej w państwie polsko-litewskim, tzw. Lipków (Kryczyński, 1938)³². Dżelal ad-Din pozostając lennikiem wielkiego księcia Witolda, wystąpił w 1409 r. na czele chorągwi tatarskiej w wielkiej wojnie z zakonem krzyżackim (Długosz, 1982). Choć Jan Długosz utrzymywał, że w bitwie pod Grunwaldem miało walczyć jedynie ok. 300 Tatarów dowodzonych przez Dżelal ad-Dina, to zdaniem Stefana M. Kuczyńskiego (1966) w istocie musiało ich być znacznie więcej, zapewne między jednym a dwoma tysiącami jeźdźców. Jan Długosz zaś celowo pomniejszył ich liczbę, by Polska nie była narażona na oskarżenia na zachodzie Europy, że przeciwko chrześcijańskiemu Zakonowi Szpitala Najświętszej Maryi Panny posługuje się pogańskimi Tatarami. W 1411 roku, po zwycięstwie w wojnie z Krzyżakami, Dżelal ad-Din powrócił do Złotej Ordy, gdzie po obaleniu chana Temüra sam został chanem. Już jednak w 1412 roku został zabity przez syna Tochtamysza, chana Kerim Berdi (Wojna, 1983).

31 Pisząc o postawie podczas bitwy Spytka z Melsztyna, Jan Długosz stwierdza m.in.: „Wydaje mi się, że na większą chwałę zasłużył wojewoda Spytko swoją śmiercią niż książę Witold życiem. Sądzę bowiem, iż spotkała go chwalebniejsza śmierć” (za: Krzyżanowska i Ochmański, 1990, s. 170–171).

32 Grygajtis (2003) zwraca uwagę, że poza pojedynczymi przypadkami pierwsze niewielkie grupy osadników tatarskich docierały na Litwę już po bitwie na Kulikowym Polu (1380) oraz w latach 1391, 1395.

Wnuk Tochtamysza, ostatni chan Złotej Ordy Sajid-Ahmad, ew. Sid Achmet (1432–1455), popierając w wojnie domowej na Litwie najmłodszego brata Władysława Jagielly, wielkiego księcia Świdrygiełłę (1430–1432), przeciw wspieranemu przez Polskę Zygmuntowi Kiejstutowiczowi (wielki książę litewski w latach 1432–1440), organizował niszczycielskie najazdy na Litwę i Polskę nawet po upadku Świdrygiełły. Na krótko położyło im kres podpisanie w 1442 roku przez polskiego i węgierskiego króla Władysława III Warneńczyka (1434–1444) „pokoju wieczystego” z Sajid-Ahmadem, potwierdzonego następnie w Budzie. Ceną za pokój była obietnica przekazywania przez Polskę chanowi Sajid-Ahmedowi corocznego „podarunku” z Podola (Kołodziejczyk, 2011, za: Kolankowski, 1930). Pomimo tego łupieżcze napady chana Sajid-Ahmada miały miejsce również w kolejnych latach. W 1450 roku wojownicy chana Sajid-Ahmada zniszczyli Podole i Ruś, docierając aż pod Gródek Jagielloński, na zachód od Lwowa (Długosz, 2004). W 1453 roku zagony Sajida ponownie wtarnęły na teren Korony, o czym Jan Długosz (2004) pisał:

W dzień Bożego Narodzenia w tym roku [...] Tatarzy zebrawszy się ze skromnym wojskiem i w niewielkiej ilości, mając w orszaku ze sobą [...] młodzieńców i kobiety, wkroczyli do ziemi halickiej i wędrując niemal przez całą, wobec tego, że nikt nie stawiał przeszkody, ani nie występował w obronie [...] wrócili do siebie z ogromnym łupem ludzi i bydła. A liczba schwytych i uprowadzonych wynosiła dziewięć tysięcy dusz (s. 170).

W 1454 roku chan Sajid ponownie wmieszał się w sprawy wewnętrzne na Litwie, wspierając kolejnego pretendenta do panowania w Wilnie, Semena Olelkowicza. Spotkało się to jednak ze zdecydowaną reakcją króla Kazimierza Jagiellończyka (1447–1492), który rozpoczynając wojnę o odzyskanie dla Polski dostępu do Bałtyku, szybko stłumił bunt wywołany w Wielkim Księstwie Litewskim. Schwymano również chana Sajid-Ahmada, który resztę życia spędził uwięziony na Litwie (Kołodziejczyk, 2011; Długosz, 2004; Bogucka, 1981).

Wszystko wskazuje na to, że w końcówce swego panowania Kazimierz Jagiellończyk zaabsorbowany realizacją celów pierwszoplanowych, jakim z jego perspektywy było zakończenie trzynastoletniej wojny z zakonem krzyżackim (1454–1466), walka z królem Węgier Maciejem Korwinem (1458–1490), tzw. wojna popia o obsadę biskupstwa warmińskiego, a w końcu o utrwalenie sukcesji swych synów w Polsce, na Litwie, w Czechach i na Węgrzech (1490–1493) (Baczkowski, 1995), nie do końca dostrzegał lub nie był w stanie nic zaradzić z uwagi na brak środków niebezpieczeństwem wynikającym z szybkiego wzrostu znaczenia Wielkiego Księstwa Moskiewskiego pod panowaniem ambitnego i energicznego

księcia Iwana III, przy równoległym pogłębieniu osłabienia, a po 1480 r. również destabilizacji Wielkiej Ordy, w tym czasie w praktyce jedyne go potencjalnego sojusznika państwa Jagiellonów na Wschodzie. Co istotne, jeszcze za panowania Kazimierza Jagiellończyka powstał, a następnie utrwalił się alians polityczny między Moskwą a władcą Chanatu Krymskiego chanem Mengli Girejem. Przejawem zaniedbania przez Kazimierza Jagiellończyka spraw wschodnich było m.in. nieudzielenie przez niego w 1480 roku chanowi Wielkiej Ordy Achmatowi (1465–1481) wsparcia w jego ataku na Moskwę, pomimo że kilkakrotnie od 1470 roku obiecywał, że w przypadku zaatakowania przez Achmata Wielkiego Księstwa Moskiewskiego „sam z całą potęgą pójdzie mu w pomoc”. Przy czym armia króla Kazimierza miała wspólnie z siłami Złotej Ordy uderzyć na państwo Iwana III. Gdy jednak chan Achmat dotarł z wojskiem nad Ugrę, okazało się, że zamiast sił litewskich czekają tam wojska Iwana III. Opuszczony przez polskiego sojusznika, zimą z 1480 na 1481 rok Achmat wycofał się spod Oki w głąb Wielkiej Ordy, gdzie wkrótce zginął w walkach wewnętrznych (Pułaski, 1981). Konsekwencją opuszczenia Achmata przez króla Kazimierza było definitywne zrzucenie przez księcia Iwana III zwierzchności Wielkiej Ordy nad Moskwą i budowa podwalin pod przyszłe zjednoczone i potężne państwo rosyjskie. Bezczywność Kazimierza Jagiellończyka na odcinku wschodnim zachęciła również chana krymskiego Mengli Gireja, który wcześniej zawarł sojusz z Iwanem III (Pułaski, 1981), do przeprowadzenia w 1482 roku łupieżczego najazdu na Wielkie Księstwo Litewskie, podczas którego Tatarzy spalili Kijów, skąd uprowadzili m.in. wojewodę Iwana Chodkiewicza (Bojko, 2010; Pietkiewicz, 1995). W tej sytuacji niepowodzeniem musiały się więc zakończyć plany budowy przez Polskę we współpracy z Chanatem Krymskim i Genuą koalicji przeciwko Imperium Osmańskiemu, co w znacznym stopniu przypieczętowało utratę przez państwo Jagiellonów dostępu do Morza Czarnego (Quirini-Popławska, 2020). Zwraca uwagę, że w tym samym czasie z sojuszu z Chanatem Krymskim sumiennie wywiązywał się Iwan III, który np. w 1491 roku wysyłał militarne wsparcie Mengli Girejowi przeciwko Wielkiej Ordzie (Peltz, 1994). Niestety politykę swego ojca zaniechał na Wschodzie kontynuował wielki książę litewski Aleksander Jagiellończyk (1492–1501). Gdy w połowie 1500 r. wielki książę moskiewski Iwan III zaatakował Wielkie Księstwo Litewskie, Aleksander zwrócił się m.in. do ostatniego władcy Wielkiej Ordy Szach Achmada, ew. Szig Ahmata (1481–1502), z propozycją wspólnego uderzenia na Moskwę. Odpowiadając na propozycję Aleksandra, wiosną 1501 roku Szach Achmad na czele ok. 100 tys. wojsk uderzył na Wielkie Księstwo Moskiewskie, odnosząc wiele sukcesów m.in.: pod Starodubem, Nowogrodem siewierskim i Rylskiem. Gdy jednak Szach Achmad zwrócił się

do Aleksandra o wzięcie udziału w operacji przeciwko Moskwie, ten – pomimo składanych wcześniej obietnic – nie tylko wsparcia nie udzielił, lecz wyjechał nawet z Litwy do Polski w związku ze śmiercią w czerwcu 1501 roku swego brata króla Jana Olbrachta (Kolankowski, 1991; Pułaski, 1881). Również jako król Polski Aleksander (1501–1506) zawiódł Szach Achmada. Pomimo że w obliczu spodziewanego uderzenia chana krymskiego Mengli Gireja Szach Achmad kilkakrotnie zwracał się o wsparcie do Aleksandra, posyłając w tej sprawie specjalne poselstwo do Krakowa, jakiegokolwiek pomocy ponownie nie otrzymał. Gdy zaś w maju 1502 r. Aleksander wyruszył z Krakowa na Litwę, wiódł jedynie niewielkie rotty nadworne i nielicznych zaciężnych. W rezultacie Mengli Girej wpierv wiosną 1502 roku rozbił uszczuplone wielomiesięcznym zimowym postojem w stepie siły Szach Achmada, zdradzonego przez część swych najbliższych, w tym żonę. Następnie zaś – mając poparcie Turcji, której od 1475 roku był lennikiem (Baczkowski, 2018; Podchrodecki, 1987) – zajął ziemie Wielkiej Ordy, gdzie na krótko przeniósł nawet swoją stolicę do Saraju oraz ogłosił się kaganem. Już jednak ok. 1503 roku wycofał się ponownie na Krym, przeniósł stolicę do Bakczysaraju, *de facto* niszcząc państwo zbudowane jeszcze przez Batu-chana (Bojko, 2010; Pułaski, 1881)³³. Komentując upadek Wielkiej Ordy, prof. Feliks Koneczny (1984) napisał: „Klęska SzigAhmata stanowiła zarazem wałą klęskę Litwy, bo przepadło zeszlóroczne przywrócenie granic litewskiej hegemonii z roku 1494 [...]. Cała sytuacja politycznie na Wschodzie zmieniła się gwałtownie” (s. 147). Jeszcze bardziej dosadnie ocenił postępowanie króla polskiego Aleksandra Kazimierz Pułaski (1881), który skonstatował: „Aleksander przez lekkomyślność i niedotrzymywanie zobowiązań głównie się przyczynił do upadku ostatniego potomka dawniejszych chanów Złotej Hordy” (s. 75). Upadek Wielkiej Ordy, która na początku XVI wieku była tylko cieniem potęgi XIII-wiecznej Złotej Ordy Batu-chana, dla Polski oznaczał symboliczne zakończenie wspólnej historii zapoczątkowanej jeszcze najazdem Mongołów z 1241 roku. Wraz z upadkiem Saraju bezpowrotnie traciliśmy potencjalnego sojusznika w walce z rosnącym w siłę państwem rosyjskim. W równie dużym stopniu upadek Szach Achmada był istotny dla Rosji, gdyż potwierdzał ostateczne zrzucenie zwierzchności tatarskiej. Stanowił też cezurę dla dziejów Chanatu Krymskiego, gdyż z jednej strony likwidował zagrożenie ze strony konkurencyjnego ośrodka w Wielkiej Ordzie, a z drugiej strony spowodował, że tracąc dotychczasowe związki z dawnym imperium mongolskim, uzależniony od Turcji Chanat Krymski stawał się zarazem częścią nowego kształtującego się ładu polityczno-gospodarczego w Europie Wschodniej.

33 Od 1475 roku Chanat Krymski znajdował się pod zwierzchnictwem Turcji.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

- Giovanni da Pian del Carpine, Benedictus Polonus (1838). *De itinere Fratrum Minorum ad Tartaros*. Paris. Pozyskano z: https://books.google.pl/books?id=mEpSAAAAcAAJ&printsec=frontcover&source=gbs_atb&redir_esc=y#v=onepage&q&f=false (dostęp: 11.11.2020).
- Długosz, J. (1974). *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego* (Księga VII). Warszawa: PWN.
- Długosz, J. (1975). *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego* (Księga IX). Warszawa: PWN.
- Długosz, J. (1981). *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego* (Księga X). Warszawa: PWN.
- Długosz, J. (1982). *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego* (Księga XI). Warszawa: PWN.
- Długosz, J. (2004). *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego* (Księga XII). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Gall Anonim (1982). *Kronika polska. Anonim tzw. Gall* (przeł. R. Grodecki, oprac. M. Plezia). Wrocław: Ossolineum.
- Kronika Jana z Czarnkowa, Archidyakona Gnieźnieńskiego, Podkanclerzego Królestwa Polskiego (1370–1384) (1905). Warszawa. Pozyskano z: https://pl.wikisource.org/wiki/Kronika_Jana_z_Czarnkowa/O_koronacji_kr%C3%B3la_polskiego_Kazimierza.
- Kałużyński, S. (przeł.) (1989). *Tajna Historia Mongołów. Anonimowa kronika mongolska z XIII wieku*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Lewicki, M. (red.). (1975). *Marco Polo Opisanie świata*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Sarwa A. (tłum). (2008). *Słowo o wyprawie Igora*. Pozyskano z: https://www.nexto.pl/upload/publisher/Armoryka/PDF/public/slowo_o_wypr_igora_demo.pdf (dostęp: 06.12.2020).
- Sielicki, F. (2005). *Najstarsza kronika kijowska. Powieść minionych lat*. Wrocław: Ossolineum.

Publikacje

- Bardach, J. (1977). *Złota Orda, Litwa i Ruś w XIV – początku XV wieku*. Pozyskano z: <https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/36759/edition/32487/content> (dostęp: 03.12.2020).
- Bazyłow, L. (1981). *Historia Mongolii*. Wrocław: Ossolineum.
- Bogucka, M. (1981). *Kazimierz Jagiellończyk i jego czasy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

- Bojko, K. (2010). *Stosunki dyplomatyczne Moskwy z Europą Zachodnią w czasach Iwana III*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Borawski, P. (1986). *Tatarzy w dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Cetwiński, M. (1985). Co wiemy o bitwie po Legnicy? *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 800.
- Dąbrowski, D. (2009). Włodzimierz Dymitr Rurykowicz i jego stosunki z Danielem Romanowiczem. Karta z dziejów politycznych Rusi w 1 poł. XIII w. (s. 68–89). W: *Fortecja. Zbiornik zapovidnyka „Tustan”, I: na posanu Mychajla Rożka*. Lviv 2009. Pozyskano z: https://www.academia.edu/20269930/W%C5%82odzimierz_Dymitr_Rurykowicz_i_jego_stosunki_z_Danielem_Romanowiczem_Kartka_z_dziej%C3%B3w_politycznych_Rusi_w_1_po%C5%82_XIII_w_w_Fortecja_Zbiornik_zapovidnyka_Tustan_I_na_po%C5%A1anu_Mychajla_Ro%C5%BEka_L_viv_2009_s_68_89 (dostęp: 14.11.2020).
- de Bridia, C. (1247). *Historia Tartarorum*. Pozyskano z: <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/39978/edition/28491> (dostęp: 11.11.2020).
- de Rachewiltz, I. (1971). Letter of the Great Khan Güyüg to Pope Innocent IV (1246). W: *Papal Envoys to the Great Khan*. Stanford.
- Dziekan, M.M. (2002). *Historia Iraku*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Felczak, W. (1983). *Historia Węgier*. Wrocław: Ossolineum.
- Foryt, A. (2019). *Krzyżowcy, Mongołowie i „Żółta Krucjata”*. Pozyskano z: <https://astrahistoria.pl/krzyzowcy-mongolowie-i-zolta-krucjata> (dostęp: 03.11.2020).
- Frankopan, P. (2018). *Jedwabne szlaki*. Warszawa: W.A.B.
- Gadera, K. (2015). *Subedej, najwybitniejszy dowódca wszech czasów*. Pozyskano z: <https://www.konflikty.pl/historia/sredniowiecze/subedej-najwybitniejszy-dowodca-wszech-czasow/> (dostęp: 02.11.2020).
- Grabowski, A. (2008). *Legenda o Lajkoniku, Dawne zwyczaje krakowskie*. Pozyskano z: <http://krakow.travel/artukul/118/legenda-o-lajkoniku> (dostęp: 03.12.2010).
- Grabski, A.F. (1968). *Nowe świadectwo o Benedykcie Polaku i najeździe Tatarów w 1241 r.* Pozyskano z: http://wtmh.sobotka.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/2018/01/Sobotka_23_1968_1.pdf (dostęp: 30.10.2020).
- Grekow, B. (red.). (1953). *Oczerki istorii SSSR, IX–XIII w.w.* (t. 1). Moskwa: Izdatelstwo Akademii Nauk.
- Grekow, B. i Jakubowski A. (1953). *Złota Orda i jej upadek*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Grekow, I.B. (1975). *Wostocznaja Jewropa i upadek Zolotoj Ordy*. Moskwa.
- Grygajtis, K. (2003). Rozwój osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim do końca XV wieku. *Piotrkowskie Zeszyty Historyczne*, t. 5: 96–97. Pozyskano z: <http://bazhum.muzhp.pl/media/files/>

- Piotrkowskie_Zeszyty_Historyczne/Piotrkowskie_Zeszyty_Historyczne-r2003-t5/Piotrkowskie_Zeszyty_Historyczne-r2003-t5-s95-151/Piotrkowskie_Zeszyty_Historyczne-r2003-t5-s95-151.pdf (dostęp: 06.12.2020).
- Gumilow, L. (1973). *Śladami Cywilizacji Wielkiego Stepu*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Gumilow, L. (1996). *Od Rusi do Rosji*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Hauziński, J. (1993). *Burzliwe dzieje kalfatu bagdadzkiego*. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jackson, P. (2007). *Mongolowie i Zachód*. Warszawa: Bellona.
- Janczak, J. (1970). Środowisko geograficzne Polski przedrozbiorowej. W: S. Inglot (red.), *Historia Chłopów Polskich*. Częstochowa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Jelicz, A. (1966). *Życie w średniowiecznym Krakowie (wiek XIII–XV)*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Johnson, R. i Rogers, A. (2001). The 10 Greatest Empires In The History of The World. *Business Insider*. Pozyskano z: <https://www.businessinsider.com.au/the-10-greatest-empires-in-history-2011-9#2-the-mongol-empire-was-the-largest-contiguous-empire-the-world-has-ever-seen-9> (dostęp: 03.11.2020).
- Kałużyński, S. (1970). *Imperium Mongolskie*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kałużyński, S. (1983). *Dawni Mongolowie*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kojło, S. (1973). *Mongolia wciąż nieznaną*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Kolankowski, L. (1930). *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów, 1377–1499* (t. 1). Warszawa: Skł. gł. Kasa im. Mianowskiego.
- Kolankowski, L. (1991). *Polska Jagiellonów. Dzieje polityczne*. Olsztyn: Oficyna Warmińska Historia.
- Kołodziejczyk, D. (2011). *The Crimean Khanate and Poland-Lithuania: International Diplomacy on the European Periphery (15th–18th Century). A Study of Peace Treaties Followed*. Pozyskano z: https://books.google.pl/books?id=FHRtXHmegRYC&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false (dostęp: 04.12.2020).
- Koneczny, F. (1984). *Dzieje Rosji. Schyłek Iwana III* (t. 3). Londyn: Wydawnictwa Towarzystwa Imienia Romana Dmowskiego.
- Korczyński, P. (2020). Broń z piekła rodem, *Polska Zbrojna*. Pozyskano z: <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/31105?t=Bron-z-piekla-rodem#> (dostęp: 27.10.2020).
- Korwin Kochanowski, J. (1900). *Witold Wielki Książę Litewski. Studium Historyczne*. Lwów. Pozyskano z: <http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=2117&from=FBC> (dostęp: 06.12.2020).

- Krakowski, S. (1956). *Polska w walce z najazdami tatarskimi w XIII wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
- Kruczyński, S. (1938). Tatarzy Litewscy. Próba Monografii Historyczno-Etnograficznej. *Rocznik Tatarski*, t. 3: 1–10, Pozyskano z: <http://pbc.biaman.pl/dlibra/docmetadata?id=1987&from=latest> (dostęp: 11.11.2020).
- Krzyżanowska, J. i Ochmański, J. (1990). *Władysław II Jagiełło*. Wrocław: Ossolineum.
- Kuczyński, S.M. (1966). *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409–1411*. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
- Kulbat, W. (2005). *Tatarskie najazdy na Polskę i Europę*. Niedziela Łódzka, cz. 1, nr 49. Pozyskano z: <http://www.parafiiawitow.netstrefa.com/TATARSKIE%20NAJAZDY%20NA%20POLSKIE.htm> (dostęp: 03.12.2020).
- Labuda, G. (1959). Wojna z Tatarami w roku 1241. *Przegląd Historyczny*, t. 50/2: 198–205. Pozyskano z: http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przegląd_Historyczny/Przegląd_Historyczny-r1959-t50-n2/Przegląd_Historyczny-r1959-t50-n2-s189-224/Przegląd_Historyczny-r1959-t50-n2-s189-224.pdf (dostęp: 28.10.2020).
- Labuda, G. (1983). *Zaginiona kronika w Rocznikach Jana Długosza*. Poznań: Uniwersytet im Adama Mickiewicza.
- Lang, D.M. (1983). *Bułgarzy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Le Goff, J. (2001). *Ludwik Święty*. Warszawa: Wydawnictwo Volumen.
- Leśniewski, S. (2018). *Bolesław Rogatka – zwiariowany Piast*. Pozyskano z: <https://histmag.org/Boleslaw-Rogatka-zwiariowany-Piast-16885/> (dostęp: 21.10.2020).
- Leśniewski, S. (2007). Imperium Czyngis-chana. *Polityka*, 49. Pozyskano z: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1504596,1,imperium-czyngis-chana.read> (dostęp: 21.10.2020).
- Lista największych państw świata*. Pozyskano z: https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_najwi%C4%99kszych_pa%C5%84stw_w_historii (dostęp: 13.11.2020).
- Łukawski, Z. (1981). *Historia Syberii*. Wrocław: Ossolineum.
- Łysiak, M. (2019). *Tajemnica śmierci Henryka Pobożnego*. Pozyskano z: <https://niezalezna.pl/266756-tajemnica-smierci-henryka-poboznego> (dostęp: 03.11.2020).
- Maleczyński, K. (red.). (1960). *Historia Śląska. Tom I do roku 1763. Część I*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Maleczyński, K. (1975). *Bolesław III Krzywousty*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Ossolineum.
- Małowist, M. (1985). *Tamerlan i jego czasy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Manteuffel, T. (1978). *Historia powszechna. Średniowiecze*. Warszawa: PWN.
- Mathex, J. (2008). *Wielkie cywilizacje. Rozkwit i upadek imperiów*. Warszawa: Świat Książki.

- Mencel, M.T. (2016). Ekspansja mongolska w Azji Wschodniej po śmierci Czyngis-chana. Uwarunkowania i konsekwencje. *Studia Gdańskie. Wzjęcie i rzeczywistość*, t. 13: 291–292.
- Ochmański, J. (1982). *Historia Litwy*. Wrocław: Wydawnictwo im. Ossolińskich.
- Odyniec, W. i Włodarski, J. (2001). Wpływ Chin na dalekowschodnią sztukę wojenną. W: Włodarski J. (red.), *Chiny w oczach Polaków do XX wieku. Państwo, społeczeństwo, kultura*. Gdańsk: Marpress.
- Onon, U. (2001). *The Secret History of the Mongols. The Life and Times of Chinggis Khan*. London–New York. Pozyskano z: https://jigjids.files.wordpress.com/2011/05/the_secret_history_of_the_mongols_the_life_and_times_of_chinggis_khan1.pdf (dostęp: 04.11.2020).
- Paroń, A. (2015). *Pieczynowie. Koczownicy w krajobrazie politycznym i kulturowym średniowiecznej Europy*. Wrocław: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Paskiewicz, H. (1954). *The Origin of Russia*, New York: Philosophical Library.
- Peltz, W. (1994). *Suwerenność państwa w praktyce i doktrynie politycznej Rusi Moskiewskiej (XIV–XVI w.)*. Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. T. Kotarbińskiego.
- Pietkiewicz, K. (1995). *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Pałaski, K. (1881). *Stosunki z Mendli Girejem chanem Tatarów Perekopskich 1469–1515. Akta i listy, wyd. i szkic hist.* Kraków: G. Gebethner i Spółka.
- Quirini-Popławska, D. (2020). Attempts at Forging a Genoese-Polish-Tatar Alliance against the Ottoman Empire in 1480–1484. W: *From Pax Mongolica to Pax Ottomanica: War, Religion and Trade in the Northwestern Black Sea Region (14th–16th Centuries), East Central and Eastern Europe in the Middle Ages, 450–1450*. Vol. 58. Pozyskano z: <https://brill.com/view/book/edcoll/9789004422445/BP000014.xml> (dostęp: 12.12.2020).
- Runciman, S. (1987). *Dzieje Wypraw Krzyżowych* (t. 3). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Safański, M. (2019). Templariusze w średniowiecznej Polsce. Bardziej przedsiębiorcy niż rycerze. *Tytus*. Pozyskano z: https://tytus.edu.pl/2019/04/30/miedzyrycerzem-wojtem-a-plebanem-czyli-templariusze-w-sredniowiecznej-polsce/?gclid=CjwKCAiAwrfBRA9EiwAUWwKXphdGUxkg8_kGMMIgWe8uomu5HuNWC56vxF0S_zbZIVFze-loXuQjlhoCc7A QAvD_BwE (dostęp: 06.12.2020).
- Saunders, J.J. (2001). *The History of the Mongol Conquests*. Philadelphia: University of Pennsylvania Press.
- Serczyk, W.A. (1979). *Historia Ukrainy*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sinor, D. (1999). The Mongols in the West. *Journal of Asian History*, Vol. 33, No. 1: 1–44.

- Skrukwa, G. (2016). *O czarnomorską Ukrainę. Procesy narodotwórcze w regionie nadczarnomorskim do 1921 roku w ukraińskiej perspektywie historycznej*, Poznań. Pozyskano z: https://press.amu.edu.pl/media/productattach/3/4/3452-Skrukwa_G_OCzarnomorska_2016_internet.pdf (dostęp: 06.12.2020).
- Spuler, B. (1943). *Die Goldene Horde; die Mongolen in Russland, 1223–1502*. Leipzig: Otto Harrassowitz.
- Stefaniak, P. (2016). Z dziejów polityki dynastycznej króla Węgier Béli IV. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*, 36, nr 2.
- Stopka, K. (1993). Męczennicy sandomierscy. Legenda i rzeczywistość. *Nasza Przyszłość*, nr 80: 51–59. Pozyskano z: http://naszaprzeszlosc.pl/files/tom080_02.pdf (dostęp: 10.11.2020).
- Strzelczyk, J. (1972). Odkrywanie Polski przez Europę. W: A. Gieysztor (red.), *Polską dzielnicową i zjednoczoną. Państwo, społeczeństwo, kultura*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Strzelczyk, J. (red.) (1993). *Spotkanie dwóch światów. Stolica Apostolska a świat mongolski w połowie XIII wieku. Relacje powstałe w związku z misją Jana di Piano Carpiniego do Mongołów*. Poznań.
- Strzelecka, C. (2017). Mongolskie oblicza postpamięci. *Politeja*, nr 47: 249–262.
- Suchodolski, B. (red.). (1970). *Historia nauki polskiej. Średniowiecze – odrodzenie* (t. 1). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Szajnocha, K. (1969). *Jadwiga i Jagiello*, t. 1–4, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Szymczak, K.D. (2020). *Mongolski najazd na Węgry (1241–1242)*. Pozyskano z: <http://www.portalkujawski.pl/magazyn/item/18739-najazd-mongolski-na-wegry-1241-1242> (dostęp: 03.11.2020).
- Szynkiewicz, S. (1972). Tajna historia Mongołów, jako źródło etnograficzne. *Etnografia Polska*, 16/1: 300–311. Pozyskano z: <http://docplayer.pl/29149673-Tajna-historia-mongolow-jako-zrodlo-etnograficzne-ukazalo-sie-polskie-tlumaczenie-tajnej-historii-mongolow-zwanej.html> (dostęp: 02.11.2020).
- Tomaszewski, W. (2012). *Mongolski podbój – największa tragedia Chin*. Pozyskano z: https://old.histmag.org/Mongolski-podboj-najwieksza-tragedia-Chin-6716/1#author_link (dostęp: 26.10.2020).
- Ulanowski, B. (1884). O współudziale Templariuszów w bitwie pod Legnicą. *Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydziału Histor.-Filozof. Akademii Umiejętności w Krakowie*, t. 17.
- Walicki, M. (red.). (1971). *Sztuka polską przedromańska i romańska od schyłku XIII wiek* (t. 1). Warszawa: PWN.
- Wasilewski, J.S. (2020). *Hejnal i strzala*. Pozyskano z: <https://www.polskie-radio.pl/377/7415/Artykul/2579759,Hejnal-i-strzala> (dostęp: 03.12.2020).
- Wilkens, J. (2016). Transfer of Buddhism Across Central Asian Networks (7th to 13th Centuries). *Dynamics in the History of Religions*, Vol. 8. Pozyskano z:

file:///C:/Users/Krzysztof%20Bojko/Downloads/[Transfer%20of%20Buddhism%20Across%20Central%20Asian%20Networks%20(7th%20to%2013th%20Centuries)]%206%20Buddhism%20in%20the%20West%20Uyghur%20Kingdom%20and%20Beyond.pdf (dostęp: 26.10.2020).

Wiszewski, P. (2011). *Henryk II Pobożny, biografia polityczna*. Pozyskano z: https://www.academia.edu/5910644/Henryk_II_Pobo%C5%BCny_biografia_polityczna_Przemys%C5%82aw_Wiszewski_Legnica_Muzeum_Miedzi_w_Legnicy_2011_pp_253 (dostęp: 05.11.2020).

Włodarski, B. (1966). *Polska i Rus' 1194–1340*. Warszawa: PWN.

Wojna, R. (1983). *Wielki Świat Nomadów. Między Chinami i Europą*. Warszawa: PWN.

Wyrozumski, J. (1982). *Kazimierz Wielki*. Wrocław: Ossolineum.

Zientara, B., Mączek, A., Ihnatowicz I. i Landau, Z. (red.). (1973). *Dzieje gospodarcze Polski do roku 1939*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Zientara, B. (1975). *Henryk Brodaty i jego czasy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Żakowski, M. (2006). *Czyngis-chan (Temudżyn Borgidzin)*. Pozyskano z: <https://www.konflikty.pl/historia/sredniowiecze/czyngis-chan-temudzyn-borgidzin/> (dostęp: 02.11.2020).

Krzysztof Bojko – dr nauk humanistycznych w zakresie historii UJ, dr hab. nauk humanistycznych UJ w zakresie nauk politycznych, profesor nadzwyczajny Akademii Sztuki Wojskowej (od 2018 r.). W latach 1995–2020 opublikował w jęz. polskim, angielskim i arabskim 5 książek, opracował i wydał 6 publikacji pokonferencyjnych, napisał ok. 40 artykułów naukowych i 3 recenzje nt. sytuacji w regionie Bliskiego Wschodu, Izraela, relacji polsko-izraelskich i polsko-żydowskich, Jordanii i krajów arabskich, stosunków polsko-arabskich oraz historii Rosji. Od kwietnia 1998 r. zatrudniony w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W latach 2009–2016 Ambasador RP w Jordanii. Od 2019 r. Ambasador RP w Mongolii.

